



Kęczanin

PISMO ZIEMI KĘCKIEJ



Nr 11 (158) Listopad 2004 r.

Cena 2,00

NR INDEKSU 363928 ISSN 1425-6975

w Kętach powstał

PARK LIPOWY

czytaj w numerze



ponadto:

Niech się moje serce obudzi

I Zjazd Rodu Wojtyłów

Mistrz tańca latino

Podziękowanie



za tegoroczną kwotę
na odnowę historycznych grobów
na cmentarzu komunalnym w Kętach
na s. 19

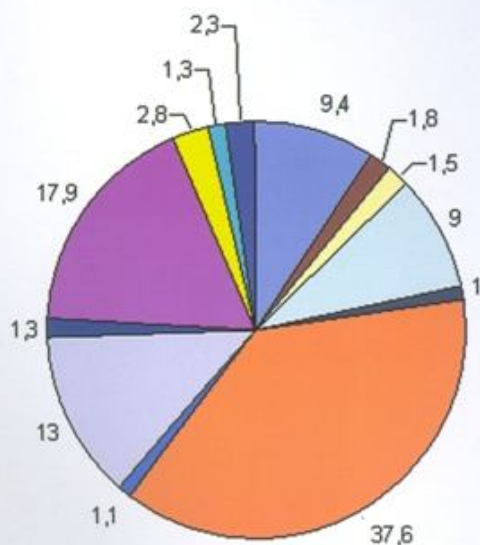
11 listopada w Kętach uroczystie obchodzono Narodowe Święto Niepodległości. Główne uroczystości w tym roku miały miejsce w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa na os. 700-lecia oraz w Szkole Podstawowej nr 2. czytaj na s. 4



DELEGACJA URZĘDU GMINY I RADY MIEJSKIEJ
SKŁADA KWIATY POD POMNIKIEM OFIAR NAZIZMU I KOMUNIZMU

Planowane wydatki budżetowe Gminy Kęty na 2005r. (wg. projektu złożonego przez UG 15.11.2004r.)

Struktura wydatków
Dane ogółem 100% - 56299 tys. zł
w tym wyd. majątkowe 27% - 15211 tys. zł



- Drogi publiczne (5313 tys. zł)
- Transport zbiorowy i MZK (988 tys. zł)
- Gospodarka mieszkaniowa (866 tys. zł)
- Administracja publiczna (5073 tys. zł)
- Bezpieczeństwo i ochrona przeciwpożarowa (585 tys. zł)
- Oświata i wychowanie (21148 tys. zł)
- Ochrona zdrowia (600 tys. zł)
- Pomoc społeczna (7332 tys. zł)
- Edukacyjna opieka wychowawcza (757 tys. zł)
- Gospodarka komunalna i ochrona środowiska (10098 tys. zł)
- Kultura i ochrona dziedzictwa kulturowego (1550 tys. zł)
- Kultura fizyczna i sport (720 tys. zł)
- Inne wydatki (1269 tys. zł)

Zakończyliśmy już prezentację utworów nagrodzonych w konkursie poetyckim „Szukam Słowa” w 2003 r.

Pozostanemy jednak jeszcze w poetyckim nastroju za sprawą wiersza Zygmunta Dąbrosia



FOT. L.NOWAK

W CISZY CMENTARNEJ

W ciszy cmentarnej
 Liście z drzew lecą
 Ściełą się między grobami
 Tu leżą krewni bliscy znajomi
 Co się już z nami rozstali
 Nad cmentarzem unosi się
 Z świec nagrobnych zorza
 Wszystkim co tu spoczywają
 Niechaj świeci łaska boża
 Idziemy dziś na mogiły
 Na których miliony świec się skrzy
 Oni też kiedyś byli radośni
 Radośni jak dziś my
 Módlmy się dzisiaj o dobre trwanie
 Nad mogiłami chyląc twarz
 Tym co tu leżą i leżeć będą
 Swe zmartwychwstanie Boże dasz
 Na świecie dużo mamy mogił
 Na których płomień świecący zgasł
 W dzień Wszystkich Świętych
 Za ich duszę odmówmy
 Requiem chociaż raz

w numerze:

PARK LIPOWY W KĘTACH

Prace nad utworzeniem parku rozpoczęły się jeszcze w 2003 r. Jesienią w szkółce firmy P.W. EKOLAS z Trzebuli zamówione zostały sadzonki, wytyczono także teren pod przyszłą lokalizację parku lipowego.....s. 12-13

I ZJAZD RODU WOJTYŁÓW

Jan Paweł II zaproszony na tę uroczystość, odpowiedział w liście do Rodziny, że ta wiadomość to „garniec miodu na jego serce i duszę”.....s. 20

ponadto:

Wieści ratuszowe.....	s. 4-9
Na forum Rady.....	s. 10-11
Z kart historii.....	s. 16-17
Subiektywnie.....	s. 18-19
Kultura.....	s. 21-23
Sport.....	s. 25

KONKURS

ach, TE DZIECI!

Jeszcze tylko do końca listopada czekamy na zdjęcia konkursowe!

Zabawne albo wzruszające, zdjęcia tych najbardziej kochanych i najczęściej fotografowanych – **NASZYCH DZIECIAKÓW**. Koniecznie z dowcipnym komentarzem!

Najzabawniejsze zdjęcia z opisami opublikujemy na łamach „Kęczanina”, a zwycięzca, którego wyłoni komisja konkursowa, otrzyma atrakcyjną nagrodę fotograficzną od Foto-Centrum.

Fotografie należy dostarczyć do Domu Kultury w Kętach, ul. Żwirki i Wigury 2a (do sekretariatu), z dołączonymi danymi autora do dnia **30 listopada br.**

Sponsorem konkursu jest:

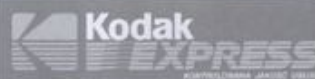


FOTO-CENTRUM

Z ostatniej chwili:

Już w Kętach

PIERWSZA CYFROWA MASZYNA LASEROWA

do wykonywania zdjęć

ze wszystkich nośników cyfrowych i negatywów

czas wykonania usługi: **od 1/2 godziny do 1 godziny!**

miejsce: **FOTO-CENTRUM, KĘTY, UL. KOŚCIUSZKI 14**



Wydawca: Dom Kultury w Kętach; Redaktor naczelny: Joanna Kępczar; Kolegium redakcyjne: Maria Kubiczek, Marek Cisiński, Mateusz Gasiński; Adres redakcji: 32-650 Kęty, ul. Żwirki i Wigury 2, tel. 845-26-40; Dyżury redakcji: każdy wtorek od godz. 17.00 - 18.00 w Domu Kultury w Kętach

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w Domu Kultury w pok. 122-124 codziennie od godz. 8.00 - 15.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów.

Skład: J. Kępczar

Druk:



Porąbka, ul. Chmielna 5,
 tel. 8106038, e-mail: dtl@cnm.pl

Nakład: 1200 egz.

Narodowe Święto Niepodległości

11 listopada w Kętach uroczystość obchodzący Narodowe Święto Niepodległości. Przed oficjalną częścią uroczystości przedstawiciele gminnego samorządu oraz członkowie Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych złożyli symboliczne wiązanki kwiatów na grobie Nieznanego Żołnierza oraz pod tablicą upamiętniającą pobyt Marszałka Józefa Piłsudskiego w Kętach.



UROCZYSTOŚCI PO MSZY ŚW

Główne uroczystości w tym roku miały miejsce w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa na os. 700-lecia oraz w Szkole Podstawowej nr 2.

Obchody Święta Niepodległości zainaugurowała uroczysta msza św. w intencji Ojczyzny, którą celebrował proboszcz Jerzy Musiałek. On też wygłosił



DELEGACJE ZŁOŻYŁY WIĄZANKI POD POMNIKIEM OFIAR NAZIZMU I KOMUNIZMU



UROCZYSTOŚCI W SP NR 2

homilię, w której podkreślił wagę i znaczenie 11 listopada 1918 roku dla historii Polski oraz wszystkich jej obywateli. Po mszy delegacje samorządów gminy, powiatu oraz szkół i organizacji społecznych złożyły kwiaty pod pomnikiem Ofiar Nazizmu i Komunizmu. Odśpiewano hymn narodowy, a także odmówiono modlitwy.

Następnie uczestnicy uroczystości udali się do Szkoły Podstawowej nr 2, gdzie dokonano uroczystego odsłonięcia tablicy poświęconej mieszkańcom Kęt, uczestniczącym w bi-

twie o Monte Cassino. Wmurowanie tablicy było inicjatywą Koła Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych z Kęt, którą wsparł gminny samorząd i dyrekcja szkoły. Odsłonięcie tablicy stało się również okazją do wręczenia pani Krystynie Kusak Medalu za Zasługi dla

Związku Kombatantów RP. Z kolei dyplom Zarządu Głównego Związku Kombatantów RP wręczono: Krystynie Kasperczyk-Skudlarskiej, Janinie Sor-dyl i Ludwikowi Gawędzie.

Zwieńczeniem obchodów był program artystyczny przygotowany przez dzieci z SP nr 2.

Jubileusz 50 lat pożycia małżeńskiego

W drugiej połowie października (22.10) w Domu Kultury odbyła się uroczystość uhonorowania par obchodzących 50-lecie pożycia małżeńskiego. W tym roku odznaczono 55 małżeństw. Burmistrz Gminy Kęty Roman Olejarz wręczył zaproszonym parom medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie”.



GRATULACJE OD BURMISTRZA

Odnaczenia nadane zostały na wniosek burmistrza przez prezydenta Polski Aleksandra Kwaśniewskiego. Ponadto każdej parze wręczony został list gratulacyjny od Wojewody Małopolskiego Jerzego Adamika oraz drobne upominki, ufundowane przez burmistrza. Po części oficjalnej dzieci z Przedszkola nr 7 w Kętach zaprezentowały krótki program artystyczny. Całość uroczysto-

ści zwieńczyło okolicznościowe spotkanie w kawiarni w Domu Kultury.

Lista Jubilatów:

Joanna i Jan Adamus, Maria i Zenon Babiuch, Halina i Stanisław Balon, Emilia i Maciej Bogacz, Zofia i Marian Bartuś, Matylda i Marcin Bialek, Helena i Edward Blarowski, Otylia i Antoni Bogacz, Bronisława i Józef Bogunia, Helena i Wiktor Czarnik, Kry-





PAMIĄTKOWA FOTOGRAFIA

styna i Czesław Dybał, Zofia i Tadeusz Cieślowski, Anna i Kazimierz Drewniany, Stefania i Władysław Gabryś, Helena i Tadeusz Gajczak, Albina i Stefan Gasidło, Stefania i Bolesław Golasowscy, Helena i Kazimierz Grzesło, Helena i Konstanty Hałat, Otylia i Tadeusz Hałat, Stefania i Stefan Jaworscy, Maria i Józef Juras, Anna i Franciszek Klęczar, Zofia i Władysław Kobielus, Bernarda i Marian Kowalscy, Zofia i Aleksander Króliccy, Maria i Eugeniusz Króliccy, Irena i Marian Kubajak, Władysława i Antoni Mamica, Marianna i Edward Mas, Danuta i Marian Matejko, Otylia i Stanisław Matejko, Anna i Tadeusz Migda-

łek, Maria i Kazimierz Mleczko, Jadwiga i Antoni Naglik, Wiktoria i Bronisław Nowak, Helena i Jan Papiernik, Genowefa i Tadeusz Prus, Stanisława i Jan Przygoda, Zofia i Feliks Pustelnik, Krystyna i Marian Sakrejda, Julia i Franciszek Paw, Michalina i Józef Socala, Maria i Jan Tlalka, Maria i Antoni Wadoń, Józefa i Ignacy Wadoń, Stanisława i Marian Walus, Helena i Franciszek Wąsik, Władysława i Marian Weźranowscy, Krystyna i Marian Węgrzyn, Zofia i Józef Wieroński, Maria i Wiktor Winiarscy, Władysława i Jan Zając, Helena i Czesław Zieliński, Teresa i Władysław Żygiel.

Promocja „Kęty”

W ostatni czwartek października w Klasztorze OO. Franciszkanów odbyła się promocja albumu „Kęty”.



PROMOCJA ALBUMU ZGROMADZIŁA WIELE OSÓB
(OD LEWEJ: R.OLEJARZ, KS. WL. GASIDŁO, B.NYCY)

Składala się ona z dwóch części. W pierwszej, po przywitaniu zebranych przez gospodarza spotkania - ojca gwardiana Szymona Bieniasa, o samym albumie i jego twórcach opowiedziała Halina Buffi z wy-

dawnictwa Buffi. Kilka słów na temat idei, która przyświecała pomysłodawcom przedsięwzięcia, dodał burmistrz Roman Olejarz. Swoimi przemówieniami na temat wydawnictwa podzielił się z słuchaczami

również recenzent albumu, ks. Władysław Gasidło. Wszyscy prelegenci zgodnie akcentowali potrzebę powstania takiego wydawnictwa, podkreślali też jego znaczenie dla promocji Kęt i ich wizerunku w bliższym i dalszym sąsiedztwie. Drugą część wieczoru wypełnił koncert organowy Marka Gašiora. Artysta, grający na co dzień w warszawskich katedrach, zaprezentował słuchaczom szereg utworów organowych: od siedemnastowiecznych (J.S. Bach - Toccata) do współczesnych (G.Young - Trompet Voluntarg).

Kęty ukazane w albumie są zwyczajne, lecz jednak inne od tych postrzeganych na co dzień. Fotografie pozwalają spojrzeć na nowo na znane miejsca. Opracowanie graficzne łączy klasyczne edytorstwo z nowoczesnymi koncepcjami projektowania książek. Album „Kęty”

może być źródłem wspomnień i wzruszeń dla mieszkańców. Dla gości będzie z pewnością idealnym prezentem, pozwalającym zachować w pamięci nasze piękne miasto.

„Kęty” wydane został przez bielskie wydawnictwo Buffi, specjalizujące się w edycjach albumowych. Zdjęcia są dziełem Krzysztofa Pileckiego. Projekt graficzny opracował Wiesław Grzegorzczak. Konsultację albumu powierzono ks. Władysławowi Gasidło. Wstęp napisała Krystyna Kusak a redakcję nad całością sprawowała Beata Nycz.

Album „Kęty” (format 240 x 300 mm) to 56 stron, na których znajduje się 51 barwnych fotografii. Wydawnictwo opracowane zostało w polskiej, angielskiej i rosyjskiej wersji językowej.

Kęty śląskie czy małopolskie?

W październiku Muzeum im. A. Kłosińskiego zorganizowało kolejne „Spotkanie przy armacie”. Prelegentem był Czesław Skrzypczyk – pochodzący z Oświęcimia historyk, od wielu lat mieszkający we Wrocławiu. W swoich badaniach szczególnie dużo miejsca przeznaczają dziejom ziemi oświęcimskiej.



WYKŁAD WYGŁOSIŁ CZESŁAW SKRZYPCZYK

Swoją wykład „Kęty śląskie czy małopolskie – pogranicze śląsko-małopolskie”, wygłoszony podczas październikowego spotkania, także poświęcił historii ziem, na których mieszkamy. Wrocławski historyk przedstawił w swoim odczycie wpływy Śląska i Małopolski na dzieje Kęt. W barwny sposób nakreślił konfrontacje polityczne, zarówno regionów, jak i całych państw, do których do-

chodziło w miejscu „naszego” pogranicza oraz ich wpływ na rozwój miasta.

Wykład z zainteresowaniem przyjęli, licznie zgromadzeni w Muzeum słuchacze. Na kontrowersyjne pytanie, zawarte w tytule wystąpienia, nie uzyskali jednoznacznej odpowiedzi. Stało się ono jednak dobrym pretekstem do dyskusji, które po zakończeniu prelekcji toczono w muzealnych salach.

40 lat Koła Gospodyń Wiejskich w Kętach

Pod koniec października Koło Gospodyń Wiejskich w Kętach obchodziło rocznicę czterdziestu lat swojej działalności. Jubileuszowe spotkanie było okazją do przypomnienia historii KGW w Kętach, jego dokonań oraz omówienia planów na przyszłość.



ZEBRANI WYSLUCHALI KRÓTKICH PRZEMÓWIEN

Spotkanie rozpoczęło wystąpienie przewodniczącej KGW w Kętach – Janiny Pudelko. Podziękowała ona wszystkim byłym i obecnym (43 osoby) członkiniom Koła za pracę na rzecz ludowej tradycji. W swoim przemówieniu podkreśliła znaczenie działalności Koła dla pielęgnowania wiejskich zwyczajów i tradycji. Jubileuszowe spotkanie było także okazją do wręczenia „Orderów Serca” oraz odznaczeń „Zasłużony dla Kólek Rolniczych”. Ponadto, dokonano uroczystego wpisu wybranych osób do „Księgi Rejonowej Związku Zasłużonych Działaczy Kólek Rolniczych”.

Burmistrz Roman Olejarz osobno wyróżnił panią Stefanę Szłapę. Wręczył jej okolicznościowy dyplom oraz album „Kęty”. W krótkich słowach podziękował za szczególną aktywność społeczną, wyrażającą się między innymi poprzez czterdziestoletnie przewodniczenie Kołu Gospodyń Wiejskich w Kętach oraz wieloletnie piastowanie stanowiska wiceprezesa Kółka Rolniczego. Pogratulował także pani Stefanii wszystkich sukcesów zawodowych i społecznych, szczególnie zaś „Orderu Serca”, przyznawanego osobom wyjątkowym i niepowtarzalnym. Na koniec wyraził nadzieję, że jako osoba pracowita, odpowiedzialna, pogodna i kochająca ludzi, będzie dalej aktywnie działać oraz pomagać osobom chorym i pokrzywdzonym.

W części artystycznej zaprezentowały się zespoły ludowe z

Nowej Wsi i Kęt. Zwieńczeniem uroczystości była wspólna, wesoła zabawa.

„ORDEREM SERCA” ODZNACZONE ZOSTAŁY:

Anastazja Adamska, Antonina Baścik, Helena Grabowska, Antonina Hałatek, Jadwiga Łazarz, Genowefa Malarz, Emilia Mitoraj, Władysława Mroczek, Helena Mydlarz, Stanisława Naglik, Daniela Nycz, Janina Olearczyk, Julia Pilarzka, Antonina Smolarek.



ODZNACZONYM GRATULOWAŁ BURMISTRZ ROMAN OLEJARZ

DO „KSIĘGI REJONOWEJ ZWIĄZKU ZASŁUŻONYCH DZIAŁACZY KÓLEK ROLNICZYCH” WPISANO: Władysława Białczyk, Władysława Kłęczar, Barbarę Cibor, Janinę Mydlarz, Marię Własińską, Janinę Pudelko, Krystynę Lis, Marzenę Kubińską.

ODZNACZENIE „ZASŁUŻONY DLA KÓLEK ROLNICZYCH” otrzymała Barbara Gawęda.

Komunikat

Urząd Gminy w Kętach informuje, że zgodnie ze znowelizowaną uchwałą nr XLIX/369/98 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 29.05.1998 r. w sprawie obowiązków osób utrzymujących zwierzęta domowe, mających na celu ochronę przed zagrożeniem lub uciążliwością dla ludzi oraz przed zanieczyszczeniem terenów przeznaczonych do wspólnego użytku, powstał obowiązek poddania psów oznakowaniu ewidencyjnemu poprzez umieszczenie na obroży znaczka identyfikacyjnego.

Posiadacze psów zobowiązani są do ich rejestracji w terminie 30 dni od daty nabycia.

W przypadku nabycia szczeniąt obowiązek znakowania i wpisu do rejestru powstaje po ukończeniu przez nie 12 tygodnia życia.

W razie nabycia psa już oznakowanego nowy po-

siadacz winien o tym poinformować organ ewidencyjny w terminie 30 dni od daty nabycia psa.

Osoby, które są już posiadaczami psów, zobowiązane są do ich zarejestrowania w



terminie 3 miesięcy od dnia obowiązywania uchwały tj. od 01.11.2004r.

Organem ewidencyjnym i wydającym nieodpłatnie znaczki ewidencyjne jest Urząd Gminy w Kętach ul. Rynek 7, I piętro pok. 28.

Komunikat Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Biuro Powiatowe ARiMR w Oświęcimiu informuje posiadaczy zwierząt, że zgodnie z ustawą o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt (Dz.U.Nr 91, poz. 872) Agencja prowadzi rejestr zwierząt gospodarskich oznakowanych w systemie informatycznym.

Posiadacz bydła jest zobowiązany:

- Po przydzieleniu puli kółczyków oznakować bydło i zgłosić ten fakt kierownikowi biura powiatowego ARiMR przed dniem opuszczenia przez zwierzę gospodarskie siedziby stada, nie później jednak niż w terminie 7 dni od daty urodzenia zwierzęcia (art. 19 ust. 1 ww. ustawy).

- Zgłosić w terminie 7 dni każde zdarzenie powodujące zmianę liczebności stada (sprzedaż, kupno, padnięcie oraz inne przemieszczenie ze i do stada).

Posiadacz owiec i kóz zobowiązany jest:

- Po uzyskaniu numeru siedziby stada niezwłocznie oznakować zwierzę i zgłosić to kierownikowi biura powiatowego ARiMR, nie później jednak niż przed dniem opuszczenia przez zwierzę siedziby stada (art. 20 ust. 1 ww. ustawy).

- Zgłosić kierownikowi biura powiatowego ARiMR w terminie 30 dni każde zdarzenie powodujące zmiany liczebności stada (kupno, sprzedaż, inne przemieszczenie do i ze stada, ubój oraz padnięcie).

Posiadacz świń jest obowiązany:

- Po uzyskaniu numeru siedziby stada niezwłocznie oznakować zwierzęta i zgłosić to kie-

rownikowi biura powiatowego ARIMR, nie później jednak niż przed dniem opuszczenia przez zwierzęta siedziby stada, podając ilość rejestrowanych sztuk (art. 20 ust. 1 ww. ustawy).

- Zgłosić kierownikowi biura powiatowego ARIMR w terminie 30 dni zwiększenie lub zmniejszenie liczebności stada

(ubój, padnięcie, kupno, sprzedaż oraz inne przemieszczenie ze i do stada) z podaniem liczby zwierząt oraz miejsca pochodzenia lub przeznaczenia.

Ponadto przypomina się, że od dnia 01.05.2004 r. ubój bydła w gospodarstwie jest nielegalny bez względu na wiek zwierzęcia.

Nielegalne Kwestowanie

Za nami Dzień Wszystkich Świętych, przed nami święta Bożego Narodzenia. Dla większości mieszkańców Kęt to czas radości i świętowania. Niestety, w pejzaż - nie tylko naszego miasta - wraz ze świętami, wpisało się zjawisko nielegalnego kwestowania.

Zagrożenie nim jest duże i nie dotyczy tylko wielkich aglomeracji. Najbardziej odczuwalne przez mieszkańców jest natrętne kwestowanie. Taka forma zbierania datków zaczyna się od nachalnego zaczepiania, a kończy - zazwyczaj - stemkiem wyzysk w momencie odmowy wsparcia. Zanim wrzucimy kilka złotych do puszeki, zastanówmy się więc czy na pewno posłużą one słusznemu celowi.

Przede wszystkim uważnie przeczytajmy cel kwesty, zwróćmy również uwagę na dokumenty, którymi posługują się kwestujący. W przypadku oszustów zwykle takim „upoważnieniem” jest zabezpieczona folią kartka papieru. Można odczytać na niej kserokopię „jakiejś” zgody na publiczną zbiórkę pieniędzy. Uzupelnieniem takiej „dokumentacji” często są pieczątki, mające uwiarygodnić całość. Nasz niepokój powinna wzbudzić też niekiedy sama osoba kwestującego. Starsi oszuści często wykorzystują do tego celu nieletnich. Same dzieci też nieraz wychodzą z fałszywymi puszkami na miasto, aby zdobyć środki na różne używki: alkohol, narkotyki, etc.

Jeśli zauważymy symptomy, które wzbudzą nasz niepokój, nie wahajmy się. W przypadku podejrzeń o nielegalne kwestowanie należy powiadomić odpowiednie służby miejskie: policję lub straż miejską. Zgodnie bowiem z obowiązującym prawem, nielegalne kwestowanie jest wykroczeniem z art. 56 par.1-2 kw i powinno być ścigane z urzędu.

Brak naszej reakcji tylko rozuchwala oszustów i zachęca do podejmowania kolejnych prób wyłudzenia pieniędzy. Nasza obojętność sprawi też, że najbardziej poszkodowani przez los nie otrzymają wsparcia, a nasze datki zasilą kieszenie złodziei.

Przypominamy: kwestie związane z wszelkim publicznym zbieraniem ofiar w gotówce lub naturze na określony cel regulują przepisy:

- ustawa z dnia 15 marca 1933 r. o zbiórkach publicznych,
- rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 6 listopada 2003 r. w sprawie sposobów przeprowadzania zbiórek publicznych oraz zakresu kontroli nad tymi zbiórkami.

Pozwoleń na przeprowadzenie zbiórki udzielają, w drodze decyzji administracyjnej:

- wójt, burmistrz
 - starosta
 - marszałek województwa
- w zależności na jakim obszarze ma być przeprowadzona zbiórka.

Wynik zbiórki i sposób zużycia zebranych ofiar powinien być podany do wiadomości organu, który udzielił pozwolenia oraz ogłoszony w terminie 1 miesiąca w prasie o zasięgu obejmującym co najmniej obszar, na którym zbiórka została przeprowadzona. Pozwolenie na zbiórkę może być udzielone tylko wówczas, gdy cel zbiórki nie jest przeciwny prawu oraz jest godny poparcia.

Prace przy obwodnicy

Szybko postępują prace przy budowie północnej obwodnicy Kęt. Duży wpływ na szybkość powstawania nowej drogi miała bardzo sprzyjająca, nietypowa jak na tę porę roku, ciepła i bezdeszczowa pogoda.



PRACOM SPRZYJA DOBRA POGODA

Zakończono wstępne prace na odcinku 400 m - od ronda na ul. Fabrycznej do ul. Jana Kantego. Wykonana została tam kanalizacja deszczowa oraz położona została 50. cm warstwa mrozooodporna. Takie same działania prowadzone są na odcinku od ul. Jana Kantego w stronę ul. Mickiewicza. Rozpoczęły się także prace przy rondzie i skrzyżowaniu ul. Fabrycznej, gdzie wykonywane są tzw. „przekładki” czyli przełożenia kolidującego uzbrojenia telefonicznego, energetycznego i gazowego.

Informacje o postępie prac przy budowie nowej obwodnicy Kęt będą na bieżąco ukazy-



ODCINEK PROWADZĄCY DO UL. MICKIEWICZA

wać się w kolejnych numerach Kępczanina.

Pamięci pułkownika

Stanisława Królickiego

Dwudziestego października uroczysto odsłonięto tablicę upamiętniającą postać płk. Stanisława Królickiego. W środowy wieczór grupa kilkudziesięciu osób zebrała się na osiedlu jego imienia, aby oficjalnie odsłonić tablicę, poświęconą osobie bohaterskiego kępczanina.



PRZEMAWIA ROMAN OLEJARZ

Wśród zaproszonych gości znaleźli się kombatanci, przedstawiciele władz samorządowych, nauczyciele, uczniowie oraz rodzina pułkownika. Organizatorem uroczystości był Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Kętach oraz Burmistrz Gminy Kęty Roman Olejarz. Najważniejszym punktem skromnej ceremonii było odsłonięcie ta-

dok. na str. 8

blicy oraz jej poświęcenie przez ks. proboszcza Franciszka Knapika. Kilka słów do zebranych skierował także przewodniczący Związku Kombatantów Roman Bałaj.

Ceremonię odsłonięcia tablicy zakończyła msza święta w intencji pułkownika Stanisława Królickiego i jego żołnierzy, w kościele parafialnym pw. św. Małgorzaty i Katarzyny.



ODSLONIĘCIE TABLICY UPAMIĘTNIAJĄCEJ PLK. ST. KRÓLICKIEGO

Stanisław Królicki urodził się 9 lutego 1893 r. w Kętach. W czasie I wojny światowej służył w Pułku Ułanów Beliny-Prażmowskiego. Po kryzysie przysięgowym został internowany w Szczypiornie, a następnie wcielony do kawalerii C.K. armii austriackiej i wysłany na front włoski. Po zakończeniu działań wojennych służył w Dy-

wizjonie rotmistrza Jabłońskiego. Walczył podczas wojny polsko-bolszewickiej. Następnie pełnił funkcje dowódcze w 17 Pułku Ułanów, 1 Pułku Strzelców Konnych, a od lipca 1939 r. w 7 Pułku Wlkp. Strzelców Konnych w Biedrusku pod Poznaniem. W czasie walk wrześniowych dowodził pułkiem nad Bzurą pod Zbrożkową Wolą i Brochowem. Został cięż-

ko ranny w czasie walk pod Zamościem Kampinoskim 17.IX.1939 r., skąd został przewieziony do Twierdzy Modlin, gdzie zmarł 27.IX.1939 r. Tam też został pochowany. Po wojnie w 1945 r. został ekshumowany, a jego ciało przeniesiono na Cmentarz Powązkowski w Warszawie, gdzie spoczął w Kwatery Żołnierzy Września 1939 r.

Najciekawsze prace dyplomowe

Już po raz trzeci Zakład Doskonalenia Zawodowego w Katowicach ogłosił i przeprowadził konkurs pod hasłem „Najlepsza praca dyplomowa”.



WRĘCZENIE NAGRÓD ODBYŁO SIĘ W ZESPOLE SZKÓL ZDZ W KĘTACH

Konkurem objęto prace słuchaczy Szkół Policealnych ZDZ Katowice, kształcących przyszłych informatyków. Za podstawowe kryterium oceny prac komisja konkursowa w

składzie: Krystyna Rozensal, Andrzej Stefaniak, Mieczysław Grądzik i Rafał Zinkowski, uznała: funkcjonalność, możliwość zastosowania w praktyce a także oryginalność pomysłu.

Zgodnie z przyjętymi kryteriami oceniono 12 prac, nadesłanych z Katowic, Cieszyna, Ustronia, Kęt i Żarek.

Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród zorganizowano w Zespole Szkół ZDZ w Kętach, kierowanym przez dyrektora Wandę Łękawę. Zaproszonymi gośćmi byli: Burmistrz Gminy Kęty Roman Olejarsz, Dyrektor Delegatury Kurato-

rium Oświaty w Wadowicach, Andrzej Szafranski oraz Prezes Zarządu Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Katowicach, Jacek Kwiatkowski.

Laureaci konkursu w kategoriach:

- **witryny www i prezentacje** - Łukasz Marek i Łukasz Lekki z Kęt,

- **aplikacje opracowane przez zastosowanie języków programowania** - Mariusz Poloczek z Ustronia,

- **zastosowanie aplikacji** - Mirosław Kłos z Cieszyna.

Laureaci otrzymali dyplomy i nagrody pieniężne.

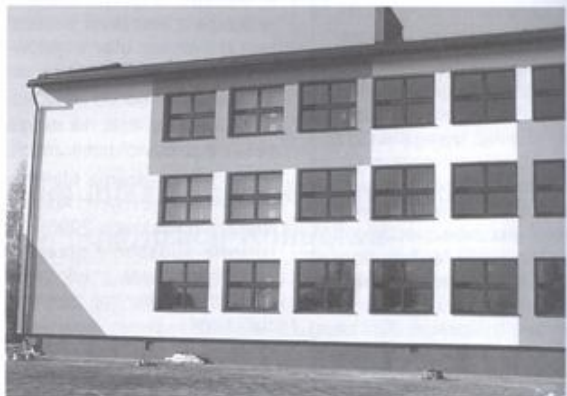
Zakończony remont

W połowie listopada zakończona została termomodernizacja budynku Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi.

Prace przy ociepleniu budynku oraz położeniu nowej elewacji rozpoczęły się 30 sierpnia, a ich zakończenie zaplanowane było na koniec roku. Nadzwyczaj sprzyjająca aura pozwoliła jed-

nak zakończyć prace znacznie przed terminem.

Odnowiony budynek szkoły poprawi komfort nauki uczniów i pracy nauczycieli.



NOWA ELEWACJA SP W NOWEJ WSI

BURMISTRZ GMINY KĘTY

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity - Dz. U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543 ze zm.)

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kęty Rynek 7 w dniach od 29.11.2004 r. do 20.12.2004 r. zostaną wywieszane wykazy nieruchomości przeznaczonych do:

1. sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz głównego najemcy lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Sikorskiego 3/9 wraz z udziałem w gruncie,
2. sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz głównego najemcy lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Sikorskiego 3/12 wraz z udziałem w gruncie,
3. sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz głównego najemcy lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Wyszynskiego 7/4 wraz z udziałem w gruncie,
4. oddania w dzierżawę działek nr: 4743, 4744, i części działek nr: 4745/2, 4734/2, 8343, 8345, 8346 i 8350 o pow. łącznej 3,2478 ha, położonych w Kętach obręb: Stare Miasto i Tereny Przemysłowe na rzecz dotychczasowego dzierżawcy.

ORGANIZACJA ZIMOWEGO UTRZYMANIA DRÓG

1. DROGI GMINNE I POWIATOWE NA TERENIE MIASTA KĘTY

Wykonawcą zimowego utrzymania jest:

Przedsiębiorstwo Komunalne „KOMAX” Sp. z o.o.,

32-650 Kęty, ul. Mickiewicza 8

- *Kierownik akcji:* Jan Godlewski

tel. służbowy 845 27 70/71

- *Dyspozytorzy akcji*

tel. służbowy 845 30 32

2. DROGI GMINNE NA TERENIE SOŁECTW GMINY KĘTY

Wykonawcą zimowego utrzymania w następujących sołectwach są:

ŁĘKI I BIELANY:

Kółko Rolnicze Łęki 210

- *odpowiedzialny:* Leszek Danek – prezes, tel. 842 83 43

BULOWICE, MALEC, NOWA WIEŚ I WITKOWICE:

Spółdzielnia Usług i Produkcji „Kęć-Rol”,

32-650 Kęty, ul. Krakowska 96 a

- *odpowiedzialny:* Ryszard Kagan, tel. 845 28 94

Koordinatorami zimowego utrzymania dróg gminnych na terenie sołectw są:

Bulowice - Róża Janeczko, tel. 843 79 65, 845 35 13

Witkowice - Kazimiera Micherda, tel. 698 765 577

Nowa Wieś - Franciszek Gaigan, tel. 692 683 435

Malec - Karol Wadoń, tel. 844 76 00 wew. 134, 845 44 40

Łęki - Jerzy Matlak, tel. 842 88 42

Bielany - Maria Babiuch, tel. 848 62 84, 696 459 769

PONADTO INFORMUJEMY, ŻE ADMINISTRATORAMI PONIŻSZYCH DRÓG SĄ:

DROGA KRAJOWA:

Nr 52 Bielsko Biała – Głogoczw

Zarząd dróg: **Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad**, Rejon Wadowice, 34-100 Wadowice, Babica 67b, tel. 873 73 28,

DROGI WOJEWÓDZKIE:

Nr 948 Oświęcim–Kęty,

Nr 949 Jawiszowice–Łęki–Polanka

Zarząd dróg: **Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie**, ul. Głowackiego 56, 30-085 Kraków /Obwód Kęty, tel. 845 25 75

DROGI POWIATOWE (zamiejskie):

04-115 Bulowice – Stara Droga

04-116 Kęty – Witkowice – Osiek

04-117 Malec – Witkowice

04-118 Osiek – Malec – Nowa Wieś

04-119 Wosień – Malec

04-120 Nowa Wieś – Malec

04-121 Bielany – Malec

04-260 Wieprz – Nidek – Witkowice

04-305 Czaniec – Bulowice

Zarząd dróg: **Zarząd Dróg Powiatowych**, 32-600 Oświęcim, ul. Leszczyńskiej 12, tel. 842 06 22

ŚWIĄTECZNA ZBIÓRKA ŻYWNOSCI

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Kętach we współpracy ze Stowarzyszeniem "Bank Żywności" z Krakowa zamierza przeprowadzić Świąteczną Zbiórkę Żywności w sklepach spożywczych na terenie Kęt, w dniach od 26 do 28 listopada br. Zbiórka prowadzona będzie w następujących sklepach:

- Supermarket "SAVIA" os. 700-lecia 20,
- Supermarket "ALBERT" os. 700-lecia 21,
- Supermarket "NASZA CHATA" os. Nad Sołą,
- Supermarket "AGAMAX" ul. Kościuszki 19,
- Supermarket "BIEDRONKA" ul. Sobieskiego

Upzejmie prosimy mieszkańców Kęt o włączenie się do akcji poprzez zakupienie dodatkowo niewielkiej ilości długotrwałych produktów żywnościowych np. cukru, mąki, ryżu, kaszy, oleju, makaronu czy konserw i przekazanie czekającym przy wyjściu sklepów wolontariuszom.

Po uzyskane w ten sposób produkty żywnościowe stanowiąc będą formę bożonarodzeniowej pomocy rzeczowej dla rodzin z terenu naszej gminy, znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej oraz dla jednostek pomocy społecznej takich jak np. domy pomocy społecznej, świetlica środowiskowa.

WIEŚCI RATUSZOWE OPR. W UG

Biuro europośła

W ubiegłym miesiącu gościliśmy w Kętach Bogdana Klichę, posła do Parlamentu Europejskiego z listy Platformy Obywatelskiej, który spotkał się ze studentami Wyższej Szkoły Nauk Ekonomicznych i Społecznych oraz wygłosił wykład na temat polityki Polski wobec państw zza naszej wschodniej i zachodniej granicy.



Posel Bogdan Klich przed swoim biurem

Kolejnym, a zarazem najważniejszym punktem wizyty, było otwarcie jego biura. Posel zapowiedział, że będzie się dzielił wiedzą o zadaniach i funkcjach instytucji Unii Europejskiej ze szczególnym uwzględnieniem możliwości dofinansowania samorządów i naszych przedsiębiorców.

Obiecał, że będzie współpracował z lokalnymi władzami przy wnioskach o pomoc ze

środków Unii Europejskiej, które samorzady bądź przedsiębiorcy będą składać.

Biuro mieści się w budynku Banku Spółdzielczego przy ul. Sobieskiego 16, gdzie w każdą pierwszą środę miesiąca od godz. 14.00 do 16.30 dyżuruwać będzie przedstawicielka posła p. Elżbieta Szczygieł, tel. 505 051 470.

K.Brzuska

listopad 2004

Z sesji Rady Miejskiej

Najważniejszym punktem obrad Rady Miejskiej w Kętach było podjęcie uchwał w sprawach:

- USTALENIA WYSOKOŚCI STAWEK OPŁAT ZA ZAJĘCIE PASA DROGOWEGO DRÓG GMINNYCH

Uchwała szczegółowo określa stawki opłat za zajęcie pasa drogowego na cele niezwiązane z budową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg gminnych. Uchwała jest prawem miejscowym.

Za zajęcie 1m² powierzchni pasa drogowego dróg gminnych, o którym mowa § 1 pkt 1 i 4 ustala się następujące stawki opłat za każdy dzień zajęcia:

- 1) przy zajęciu jezdni do 20% jej szerokości - 0,80 zł
- 2) przy zajęciu jezdni pow. 20% do 50% jej szerokości - 1,60 zł
- 3) przy zajęciu jezdni pow. 50% do jej całkowitego zajęcia - 3,00 zł
- 4) przy zajęciu pozostałych elementów pasa drogowego niewymienionych w ust. 1 i 2 - 0,50 zł
- 5) na wydzielone miejsca parkingowe (koperty) - 0,60 zł
- 6) na tymczasowe stoisko handlowe, ogródek sezonowy - 1,50 zł

Stawki określone w ust. 1 pkt 1 stosuje się także do chodników, placów, zatok postojowych i autobusowych, ścieżek rowerowych i ciągów pieszych, z zastrzeżeniem ust. 1 pkt 5 i 6.

Za zajęcie pasa drogowego przez czas krótszy niż 24 godziny pobiera się opłatę jak za zajęcie pasa drogowego przez 1 dzień.

Za zajęcie pasa drogowego, o którym mowa w §1 pkt 2 ustala się następujące roczne stawki opłat za 1m² powierzchni pasa drogowego drogi gminnej, zajętego przez rzut poziomy umieszczanego urządzenia:

- 1) prostopadłe do osi drogi - 5,00 zł

- 2) równoległe do osi drogi - 10,00 zł

Stawki opłat za umieszczenie urządzenia, o którym mowa w ust.1 pkt 2 ulegają podwyższeniu o 100% w przypadku umieszczenia urządzenia w jezdni.

Za umieszczenie urządzenia na drogowym obiekcie inżynierskim ustala się roczną stawkę opłat za 1m² powierzchni pasa drogowego zajętego przez rzut poziomy umieszczanego urządzenia w wysokości - 70,00 zł

Za umieszczenie urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych ustala się roczną stawkę opłat za 1m² powierzchni pasa drogowego zajętego przez rzut poziomy umieszczanego urządzenia w wysokości - 0,10 zł

Roczne stawki opłat, o których mowa w ust. 1-3, obejmują pełny rok kalendarzowy umieszczenia urządzenia w pasie drogowym lub na drogowym obiekcie inżynierskim.

Za niepełny rok kalendarzowy wysokość rocznych stawek opłat obliczana jest proporcjonalnie do liczby miesięcy (wliczając miesiące niepełne) umieszczenia urządzenia w pasie drogowym.

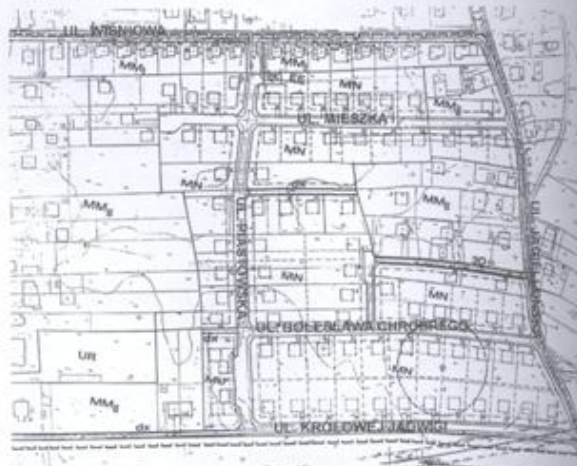
Za każdy dzień zajęcia pasa drogowego, o którym mowa w § 1 pkt 3 ustala się następujące stawki opłat za 1m² powierzchni:

- 1) Pasa drogowego zajętego przez rzut poziomy obiektu budowlanego - 0,20 zł
- 2) Reklamy - 1,00 zł
- 3) Dla reklam świetlnych i podświetlanych stawkę opłaty określonej w pkt. 2 podwyższa się o 100%.

Za zajęcie pasa drogowego o powierzchni rzutu poziomego mniejszej niż 1m² lub powierzchni pasa drogowego zajętej przez rzut poziomy obiektu budowlanego lub urządzenia mniejszej niż 1m² pobiera się opłatę jak za 1m².

- NADANIA NAZW ULIC W KĘTACH

Uchwała nadaje nazwy czterem kęckim ulicom w rejonie ul. Jagiellońskiej i ul. Wiśniowej. Nowe ulice to: ul. Piastowska, ul. Mieszka I, ul. Bolesława Chrobrego i ul. Królowej Jadwigi. Usytuowanie ulic przedstawia poniższa mapa:



- LICZBY NOWYCH LICENCJI PRZEZNACZONYCH DO WYDANIA W ROKU 2005 NA WYKONYWANIE TRANSPORTU DROGOWEGO TAKSÓWKĄ

Uchwała Rady Miejskiej zwiększa limit o 3 koncesje. Łączna liczba koncesji na transport taksówką w Kętach od 01.01.2005 r. wynosić będzie 12. Ustalenie limitu nie wiąże się z natychmiastowym pojawieniem się na ulicach Kęt trzech nowych taksówek. Podjęta uchwała, daje możliwość starania się przez zainteresowane osoby o przyznanie takiej licencji.

- UCHWALENIA PROGRAMU OCHRONY ŚRODOWISKA GMINY KĘTY ORAZ PLANU GOSPODARKI ODPADAMI GMINY KĘTY

Realizacja programu ma doprowadzić do poprawy stanu środowiska naturalnego w gminie, a także stać się narzędziem efektywnego zarządzania środowiskiem oraz zapewnić skuteczne mechanizmy, które ochronią je przed degradacją. Dzięki przyjętemu programowi mają również zostać stworzone warunki dla wdrożenia obowiązujących w

tym zakresie norm prawnych. Przyjęty uchwałą dokument określa politykę środowiskową, ustala cele i zadania oraz szczegółowe programy zarządzania, odnoszące się do aspektów środowiskowych, usystematyzowanych według priorytetów. Przy tworzeniu programu przyjęto założenie, że spełniać będzie on rolę narzędzia w pracy przyszłych użytkowników, które ułatwi i przyspieszy rozwiązywanie problemów, związanych z późniejszymi projektami. Ponadto celami programu są m.in. przedstawienie propozycji zadań niezbędnych do kompleksowego rozwiązania problemów ochrony środowiska, wyznaczenie hierarchii ważności poszczególnych inwestycji oraz stworzenie optymalnych harmonogramów realizacji całości zamierzeń inwestycyjnych Gminy Kęty, ze wskazaniem źródeł ich finansowania. „Program Ochrony Środowiska Gminy Kęty” wspomaga więc dążenie do uzyskania w gminie ograniczenia negatywnego wpływu na środowisko źródeł zanieczyszczeń, ochronę i rozwój walorów środowiska oraz racjonalne gospodarowanie uwzględniające konieczności jego ochrony.

- ZMIANY UCHWAŁY BUDŻETOWEJ GMINY KĘTY NA ROK 2004

Dochody i wydatki budżetu Gminy Kęty zwiększone zostały o kwotę 583.334 zł. Zwiększenie dochodów wynika m.in. z wprowadzenia do budżetu pieniędzy niewydatkowanych jako tzw. niewygasające z 2003 r. na budowę chodnika od ul. Widok w Kętach do ul. Zamkowej w Bulowicach i budowę drogi łączącej ul. Fabryczną z ul. Mickiewicza. W obu przypadkach niewykorzystane pieniądze w łącznej kwocie 394.951 zł., zaplanowano jako wydatki budżetowe roku bieżącego. Termin przekazania wykonawcom budów (wrzesień br.) uniemożliwił zafakturowanie części robót przed 30 listopada, to jest do czasu kiedy pieniądze te mogły pozostawać na tzw. wydatkach niewygasających.

Zwiększenia dochodów (i odpowiednio wydatków) nastąpiło w opłatach za żywienie w szkołach i przedszkolach. Po stronie dochodów i wydatków znalazły się także dotacje pozyskane na remont w służbie zdrowia - Ośrodek w Bielaniach (7 tys. zł.) oraz utworzenie Gminnego Centrum Informacji (50 tys. zł.).

Wolne środki, wygosparowane z przesunięć między działami i klasyfikacji budżetowej oraz przyjętych do budżetu środków niewykorzystanych na dofinansowanie szynobusu i zwrot kosztów dowozu dzieci niepełnosprawnych do szkoły specjalnej w Oświęcimiu przez Gminę Brzeszcze (za wspólnie realizowane zadanie), zostały wykorzystane na:

- zakup samochodu pożarniczego dla OSP Nowa Wieś (16 tys. zł.)
- stworzenie Gminnego Centrum Informacji (15 tys. zł.)
- dodatki mieszkaniowe (27 tys. zł.)

- PROCEDURY UCHWAŁANIA BUDŻETU ORAZ OKREŚLENIA RODZAJÓW I SZCZEGÓŁOWOŚCI MATERIAŁÓW INFORMACYJNYCH TOWARZYSZĄCYCH PROJEKTOWI BUDŻETU

Zgodnie z uchwałą, budżet na rok 2005 winien być uchwalony w ustawowym terminie, tj. do 31.12.2004 r.

- ZMIENIAJĄCA GMINNY PROGRAM PROFILAKTYKI ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH NA TERENIE GMINY KĘTY NA ROK 2004

Zaoszczędzone pieniądze z realizacji programu zwiększą wydatki na działalność opiekuńczo-wychowawczą i edukacyjno-terapeutyczną Młodzieżowej Świetlicy Środowiskowej w Kętach oraz realizację pozalekcyjnych zajęć sportowo-rekreacyjnych na Krytej Pływalni w Kętach.

- USTALENIA WYNAGRODZENIA BURMISTRZA GMINY KĘTY

Zmiana wynagrodzenia dotyczy jednego jego składnika tzw. dodatku specjalnego. Regulacje prawne określają minimalną kwotę dodatku w wysokości 1320 zł a maksymalną w wysokości 2640 zł. Radni uchwalili dodatek specjalny w kwocie 2560 zł.

W części sesji poświęconej wolnym wnioskom głos zabrał radny wojewódzki **Andrzej Telka**. Powiadomił radnych o swoich staraniach, zmierzających do zorganizowania spotkania poświęconego sprawie zakupu szynobusu. Poinformował zebranych, że dwa razy zabiegał w krakowskim Urzędzie Marszałkowskim o spotkanie przedstawicieli zainteresowanych samorządów - pod przewodnictwem starosty wadowickiego - z marszałkiem województwa małopolskiego. Niestety, spotkanie nie doszło do skutku. Zwrócił się więc do przewodniczącego Rady Miejskiej oraz burmistrza o ponowienie starań o takie spotkanie. Przyczynić się bowiem ono może w istotny sposób do pozytywnego zakończenia sprawy szynobusu.

INTERPELACJE RADNYCH: Radny **Kazimierz Babiuch**

złożył interpelację dotyczącą oświetlenia w sołectwie Bielany. Poprosił o zamontowanie punktu świetlnego na skrzyżowaniu ul. Mostowej z ul. Figulowską

Burmistrz Roman Olejarz zaproponował radnemu wyjaśnienie interpelacji na wspólnym spotkaniu po sesji.

Radny **Stanisław Olearczyk** zwrócił uwagę na kłopoty komunikacyjne, dotyczące kierowców jeżdżących ul. Matejki w Nowej Wsi, które związane z częstymi zmianami organizacji ruchu na skutek prowadzonych prac kanalizacyjnych. Spytał również o możliwość polepszenia stanu kęczyńskich ulic Widok i Góry Południowe.

Zastępca Burmistrza Anna Gacek-Bilczewska, odpowiadając na interpelację dotyczącą problemów z ulicą w Nowej Wsi, poinformowała, że wynikały one z prac przygotowawczych do położenia nowej nawierzchni asfaltowej. Prace, choć uciążliwe dla mieszkańców, musiały być wykonane, uczyniono to jednak w możliwie jak najkrótszym czasie.

Burmistrz Roman Olejarz, odnosząc się do zapytania o możliwość poprawy stanu ulic Widok i Góry Południowe, zauważył, że gmina Kęty administruje drogami powiatowymi wewnątrzmijskimi w granicach bieżącego ich utrzymania, a realizacja zadań inwestycyjnych pozostaje w gestii powiatu. Problem poprawy stanu tych dwóch ulic przekazany zostanie więc do powiatu z prośbą o jak najszybsze jego rozwiązanie.

Radny **Lesław Kuźma** interpelował w sprawie bezpieczeństwa na drodze krajowej Kraków - Bielsko-Biała.

Spytał o możliwość zniwelowania odcinka drogi w Bulowicach, na wysokości przystanku w kierunku Andrychowa od strony Kęt. Zaapelował także do burmistrza o wystąpienie do zarządcy o zwiększenie bezpieczeństwa (poprzez położenie bezpieczniejszej na-

wierzchni) odcinka drogi od zajazdu do przejazdu kolejowego w Bulowicach. Zapytał również o możliwość polepszenia oświetlenia tego odcinka. Na koniec poprosił o zwrócenie szczególnej uwagi, aby chodnik w Bulowicach, pod którym kładziony jest kabel telekomunikacyjny, po zakończeniu prac został oddany w odpowiednio dobrym stanie.

Burmistrz Roman Olejarz zapewnił, że problem odcinka drogi był już sygnalizowany zarządcy drogi. Starania o likwidację odcinka będą kontynuowane. Podobnie będą czynione starania u zarządcy drogi o jak najszybsze polepszenie stanu zjazdu w kierunku torów kolejowych, ponieważ jest to sprawa wymagająca szybkiej i radykalnej interwencji.

Burmistrz zapewnił również, że odpowiednie służby magistratu będą interweniować w sprawie stanu chodnika, pod którym kładziony jest kabel telekomunikacyjny.

Radna **Wiesława Drabek-Polek** prosiła o udzielenie informacji na temat miejsca pochówku zwłok mieszkańców gminy Kęty, poddanych kremacji. Spytała, jakie jest nasilenie zjawiska kremacji i czy istnieje potrzeba wybudowania specjalnego miejsca na cmentarzu komunalnym w Kętach do pochówku osób poddanych kremacji.

Prezes Komaxu Grzegorz Dybał poinformował, że przedsiębiorstwo ma w swojej ofercie usługę kremacji zwłok, do której wykorzystuje obiekty kremacyjne w Rudzie Śląskiej. Obecnie są to pojedyncze przypadki, a urny chowane są w grobach ziemnych.

Prezes Dybał zasugerował potrzebę powstania kolumbarium, co mogłoby nastąpić podczas prac inwestycyjnych, prowadzonych w przyszłości na cmentarzu komunalnym w Kętach, ponieważ zainteresowanie tą formą pochówku wzrasta.

Tomasz Nikiel

listopad 2004

W pierwszy weekend listopada w Kętach powstał Park Lipowy. Pomysł jego utworzenia zrodził się podczas inauguracji obchodów 70. rocznicy założenia Koła Pszczelarzy w Kętach, która odbyła się 28 września 2003 r.



PARK LIPOWY w Kętach

- Po zakończeniu sierpniowego zebrania pszczelarzy - wspomina Błażej Banaś, prezes Koła - podszedł do mnie kolega Józef Piskorek i zaproponował, abyśmy wystąpili do gminy z prośbą o zakup kolekcji lip, składającej się z sadzonek wszystkich gatunków, które rosną w Polsce. Poprosiłem go, aby swój pomysł przedstawił podczas zbliżającego się jubileuszowego spotkania. Uważałem bowiem, że była to doskonała propozycja, która mogła uświetnić obchody 70. rocznicy powstania Koła. Tak jak przypuszczałem, wniosek zdominował dyskusję, wzbudzając wielkie zainteresowanie pszczelarzy. Uzyskaliśmy poparcie ze strony władz gminnych i związkowych. Podczas prowadzonej dyskusji burmistrz Kęt Roman Olejarsz zapewnił zebranych, że gmina znajdzie miejsce i zakupi sadzonki. Pszczelarze natomiast zobowiązali się do zasadzenia drzew. W ten sposób zrodziła się idea stworzenia Parku Lipowego.

Prace nad przyszłym parkiem rozpoczęły się jeszcze w 2003 r. Jesienią w szkółce firmy P.W. EKOLAS z Trzebuli zamówione zostały sadzonki, wytyczono także teren pod przyszłą lokalizację parku (mieści się on pomiędzy ulicą Sobieskiego i zabudowaniami osiedla Kamieniec, w pasie od wału do terenów sportowych TS „HEJNAŁ”). Rozpoczęto przygotowywanie gruntu - wycięto dziko rosnące drzewa i krzaki, nawieziono ziemię (ok. 500 m³) i spychaczem splantowano powierzchnię. Przygotowano areal, a jednocześnie zlikwidowano dziłkie wysypisko śmieci, które tam funkcjonowało. Powstała w ten sposób prze-

strzeń o powierzchni ponad 2 ha, długości ok. 390 m, dochodząca w najszerszym miejscu do 110 m. Wszystkimi pracami przygotowawczymi kierował Wydział Rolnictwa, Działalności Gospodarczej, Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Urzędu Gminy Kęty.

Po zakończeniu wstępnych działań, można było rozpocząć sadzenie samych lip. 6 listopada zgłosiło się do tego zadania 45 dorosłych. Byli to pszczelarze, samorządowcy oraz mieszkańcy osiedla Kamieniec. Przy sadzeniu pomagało także 15 uczniów z klasy II c Gimnazjum nr 1, którzy na miejsce przybyli pod opieką nauczycie-



JÓZEF PISKOREK, BURMISTRZ ROMAN OLEJARZ, PREZES KOŁA PSZCZELARZY W KĘTACH BŁAŻEJ BANAŚ PRZY PRACY

lek. Praca rozpoczęła się o 9⁰⁰, a o 13³⁰ drzewka były już na swoich miejscach, z założonymi osłonkami, opalikiwane i przywiązane. W sumie zasadzono 256 lip. W trudnych warunkach, gdzie do wykopania większości dołków w żwirze musiano używać kilofów i łomów, był to rekordowo krótki czas. Dla młodzieży była to też prawdziwa i praktyczna lekcja przyrody. Uczniowie pomagali w roznoszeniu drzewek, palików, zakładali osłonki i wiązali drzewka. Sprawne działanie było wynikiem dobrej współpracy pomiędzy Urzędem Gminy i pszczelarzami. Teren był przygotowany, miejsca sadzenia drzewek oznaczone, a - przewidując wszystkie możliwe trudności - odpowiedni sprzęt i narzędzia wcześniej przygotowane. Organizatorzy zadbałi też o ciepły posiłek. Urząd Gminy postarał się o grochówkę, a pszczelarze, dzięki sponsorom, o kielbaskę z grilla, herbatę, miód na wafelku i napoje (poczęstunek sponsorowali Szkoła Języków Obcych „KaBa” z Kęt i P.U.H. „Nowoczesne Systemy Grzewcze” z Łęk).

Pszczelarze bardzo chwalili listopadową akcję i zachęeni jej powodzeniem, myślą już o nowych drzewach. Tym razem mówią jednak nie tylko o lipach, ale również o innych drzewach miódodajnych.

Nowy Park Lipowy w Kętach zasadzili: Adamus Tomasz, Amrozi Augustyn, Amrozi Dorota, Babiuch Andrzej, Babiuch Franciszek, Banaś Błażej, Bodek Jakub, Borowczyk Jolanta, Borowczyk Wiesław, Borowczyk Michał, Bujarek Włodzisław.

mierz, Dygorda Andrzej, Dziedzic Józef, Flisowski Stefan, Forys Jan, Jagielka Maksymilian, Janeczko Ryszard, Jarosz Zbigniew, Kaspera Edward, Kruczała Mirosław, Krulicki Aleksander, Kwaczała Władysław, Lachendro Władysław, Lachendrowicz Ryszard, Luranc Robert, Ługowski Krzysztof, Matejkop Feliks, Mojżesz Józef, Nycz Jan, Olejarz Roman, Paszek Mieczysław, Pieczora Władysław, Piskorek Józef, Pustelnik Katarzyna, Ryczek Dariusz, Sablik Edward, Sokół Stanisław, Stopczak Stanisław, Szymła Stefan, Urbańczyk Jan, Witek Edward, Wrona Józef, Zajac Józef, Zaręba Stanisław, Zontek Janina.

Seniorami spośród sadzących pszczelarzy byli panowie: Stopczak Stanisław - lat 83 i Forys Jan - lat 80. Najmłodszym zaś Borowczyk Michał - lat 18.

W grupie uczniów znaleźli się:

Adrian Chosianna, Drzyżdżak Paweł, Dziura Magdalena, Handy Mateusz, Korczyk Michał, Kramarz Katarzyna, Mitoraj Dawid, Mojżesz Tomasz, Pietras Marcin, Stwota Paulina, Szczęść Tomasz, Szewczyk Sebastian, Szymłowski Jacek, Kowal Serafin, Wysośląd Jolanta.

Opiekunkami uczniów były: Beata Jarosz i Jolanta Wójcikiewicz.

Walory przyrodniczo-biologiczne lipy, czyli dlaczego warto, aby w Kętach był Park Lipowy

Powstanie Parku Lipowego w Kętach było pomysłem, który od początku zyskał wielu zwolenników. Dla bartników lipa jest bowiem drzewem miodo-

dajnym, który dla pszczół stanowi główny wziętek, a dla pszczelarzy pożytek towarowy. Lipa ceniona jest przede wszystkim za miód o delikatnym ziołowym smaku i aromacie, o barwie od zielonkawo-żółtej do jasnobursztynowej, a czasami, w latach kiedy dodatkowo w okresie kwitnienia lip występuje również spadz, również czarnej. Warto wiedzieć, że miód lipowy działa antyseptycznie i uspokajająco (jest pomocny m.in. w stanach nerwowych), ale wspomaga też leczenie przeziębienia i anginy. Lipy w okresie kwitnienia są ponadto ozdobą miejskich parków i ulic oraz zieleni umiejscowionej wśród zabudowy. Nie do pomylenia jest również wspinały zapach, który rozczuchają. Posadzone w dniu 6 listopada 2004 r.

w parku lipowym drzewa, będą taką ozdobą dla osiedla Kamieniec. Sentyment do lip istniał zresztą w Kętach od dawna. Przykładem tego mogą być np. nasadzenia tych drzew wzdłuż Alei Lipowej, ulicy Sobieskiego i Młodzieży Polskiej. Z Parku Lipowego mieszkańcy Kęt będą więc mieli pożytek „zdrowotny” i relaksacyjny.

Pojedyncze lipy wyrastają do 10 m, ale w lesie osiągają wysokość do 30 m. Znanych jest wiele gatunków lip, zarówno lokalnych, jak i aklimatyzowanych z innych stref geograficznych: np. lipa kaukaska, amurska, japońska, mongolska. W kętym parku, jak już wspomniano, zasadzono 256 lip, z czego ponad 100 drzew jest mieszańcami różnych gatunków lip jeszcze nieoznaczonych (pozostałe lipy są oznaczone). Na kolekcję lip oznaczonych składają się: lipa drobnolistna Erekt; lipa drobnolistna Grenspire; lipa drobnolistna IBL A - 66; lipa drobnolistna IBL F- 45; lipa dasystyla; lipa krymska; lipa krymska IBL R-I-16; lipa krymska IBL Ż-II-5; lipa x flacida Greenleven; lipa kwietna; lipa Lipińskiego I; lipa Lipińskiego II; lipa wonna Godzięba; lipa wonna Kórnik; lipa japońska I; lipa japońska II; lipa x juraniana; lipa Koningslinde; lipa Ladeburiego; lipa Moltkiego; lipa mongolska; lipa szerokolistna IBL M-II-3; lipa szerokolistna IBL R-II-15; lipa szerokolistna IBL R-I-12; lipa węgierska (srebrzysta); lipa chińska; Lipa warszawska; Lipa Holender-

ska Pallida; lipa amerykańska. Niektóre z wymienionych wyżej lip są również mieszańcami, np. lipa krymska jest mieszańcem lipy drobnolistnej i lipy dasystyla, lipa warszawska jest mieszańcem lipy węgierskiej (srebrzystej) i lipy szerokolistnej. Każda odmiana lipy, to osobna historia, niekiedy bardzo ciekawa. Lipa warszaw-



ska na przykład jest przypadkowym mieszańcem, który wyrósł w szkółkach Plantacji Miejskiej w Warszawie przed I wojną światową. Odmiana ta została posadzona obok mostu Poniatowskiego, lecz II wojna światowa doprowadziła do jej zniszczenia na tym terenie. Na szczęście zachowały się jej kultywary, powstałe w wyniku okultacji. Lipą warszawską obsadzona jest teraz m.in. trasa W-Z w Warszawie.

Kwitnienie gatunków lip układa się w prawie nieprzerwaną taśmę pożytkową, trwającą do 7 tygodni, a więc blisko 2 miesiące. Z początkiem czerwca zakwita lipa szerokolistna, a gatunkiem kończącym pożytek lipowy jest lipa japońska i lipa wonna, które przekwitają w ostatniej dekadzie sierpnia. W normalnych warunkach lipy dają 200—500 kg miodu z 1 ha, chociaż ze względu na charakter olejowy czy ozdobny tych drzew, wydajność miodową oblicza się raczej w odniesieniu do 1 drzewa i wynosi ona 2,5—5,0 kg.

W świetle przytoczonych faktów, można stwierdzić, że Park Lipowy w Kętach będzie z pewnością dużą atrakcją przyrodniczą naszej gminy.

OPR. KOŁO PSZCZELARZY W KĘTACH
WYDZIAŁ ROLNICTWA, DZIAŁALNOŚCI GOSPODARZEJ,
GOSPODARKI WODNEJ I OCHRONY ŚRODOWISKA
URZĘDU GMINY W KĘTACH



Hala

magazynowo-produkcyjna
pow. 500-1000 m²
pomieszczenie socjalne

DO WYNAJĘCIA

tel. 845-36-52

Niech się moje serce obudzi

„Niech się moje serce obudzi” – to hasło tegorocznych obchodów Święta Patrona Szkoły. Już od kilku lat imprezy towarzyszące temu wydarzeniu ważne są nie tylko dla uczniów, nauczycieli i dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 1, ale też dla całego miasta. W obchody imienin św. Jana Kantego na stałe wpisali się Gminny Konkurs Plastyczny dla klas IV–VI, o którym pisano w październikowym numerze „Kępczanina”.

Uczniowie klas I-III wzięli udział w konkursie plastycznym pt. „Św. Jan Kanta w oczach dziecka”, który przeprowadziły: p. Krystyna Kopeć, p. Dorota Gębołyś, p. Leona Jura. I miejsce w tym konkursie, zajął: Jakub Raj (I a), Martyna Górecka (II a), Aleksander Nikiel (III a); II miejsce: Klaudia Stawowy (I b), Anna Bartuś (II a), Izabela Wodniak (III b); III miejsce: Natalia Ficoń (I a), Aleksandra Dwornik (II b), Kinga Kaczmarczyk (III b). Komisja przyznała również wiele wyróżnień. Prace nagrodzonych uczniów zostały zaprezentowane w auli SP 1.

18 października 2004 roku w Szkole Podstawowej nr 1 został przeprowadzony konkurs



wiedzy o św. Janie Kantym. Wzięło w nim udział 41 uczniów z klas IV, V, i VI. Po etapie pisemnym i ustnym komisja w składzie: ks. Jan Gawlas, mgr Małgorzata Franiak, mgr Bogusława Kała, wykonała następujących laureatów: Kamila Kowalska (IV a), Katarzyna Gawęda (IV a), Nina Szafran (IV a), Marta Dudzik (V d), Michał Badowski (V a), Michał Gieleciak (V c), Anna Kłis (IV a), Dawid Białkowski (IV a), Katarzyna Badowska (IV a), Magdalena Skupień (IV c), Maria Wójcik (VI b), Marta Kruczala (VI b). Dyplomy zostały wręczone laureatom na akademiach w dniach 22 i 23 X.

Ważnym punktem obchodów Święta Patrona Szkoły było popołudniowe spotkanie 22 X 2004 r. w Domu Katolickim przy ul. Mickiewicza w Kętach. Uczestniczyli w nim uczniowie, dyrekcja i nauczyciele SP 1 oraz zaproszeni goście, wśród nich proboszcz kolegiaty św. Anny w Krakowie, ksiądz prałat Władysław Gasidło, ks. proboszcz Franciszek Knapik, burmistrz Roman Olejarz, kierownik Wydziału Edukacji, Kultury Zdrowia i Spraw Społecznych Zbigniew Jarosz, przewodniczący Rady Miejskiej Józef Skudlarski, dyrektor wadowickiej delegatury Kuratorium Oświaty i Wychowania wizytator Andrzej Szafranski, wizytator Renata Łuszczek, prezes oddziału PTTK przy grupie Kęty SA, Eufemia Solgowa, przedstawiciele Towarzystwa Miłośników Kęt: Irena Drożdżikowa i Władysław Surówka, dyrektorzy szkół i

instytucji współpracujących ze szkołą, nauczyciele seniorzy, dobrodziejce i przyjaciele szkoły.

Uroczystą akademię rozpoczęła dyrektorka szkoły, Aleksandra Stec. Po przywitaniu zaproszonych gości poddała pod rozwagę pytanie – jak we współczesnym świecie, pełnym niepokoju i chaosu, wzorować się na świętym, który żył w odległych nam wiekach? Powinniśmy na pewno pamiętać, że był naukowcem o niezwykłej pracowitości, nikt nie skopował tylu ksiąg, co on. A robił to „dla chwały Bożej, dla własnego i innych pożytku, dla uniknięcia nudy i próżnowania”. Słynął z dobroci i wielkiego miłosierdzia. Dzielił się wszystkim, co miał i wyciągał

ręce do każdego potrzebującego.

Te cechy sprawiły, że był osobą znaną i powszechnie szanowaną w Krakowie. Ponieważ prawda i miłość są takie same od wieków, więc nasz patron może być drogowskazem we współczesnych czasach.

W czasie uroczystości wystąpiło kilku z zaproszonych gości. Pan dyrektor Andrzej Szafranski podkreślił właściwą organizację obchodów Święta Patrona Szkoły, podziękował nauczycielom za dobrą pracę z uczniami (co widoczne jest w wynikach egzaminów i osiągnięciach dzieci w minionym roku szkolnym), współpracę z władzami samorządowymi i rodzicami. Ksiądz prałat (na zdj. powyżej) podziękował za zaproszenie i uświadomił wszystkim, że osoba św. Jana Kantego przyciąga jak magnes środowiska nauczających i uczących się, nie tylko z Polski: kult rozszerza się na cały świat. Wielu ludzi poszukuje śladów świętego, tworzą się stowarzyszenia świeckich, które mają w swoim herbie dzbanek, bo on służy miłosierdziu. Miłosierdzie to nieprzemijająca wartość, więc apostołowie miłosierdzia zawsze znajdują ludzi, którzy na nie czekają. Ksiądz Gasidło zaprosił laureatów konkursu wiedzy o patronie i młodych aktorów do kolegiaty św. Anny jeszcze w listopadzie tego roku. Życzył też dalszego orędownictwa św. Jana, który ma wielu podopiecznych z różnych sfer: bogatych i biednych. Pan burmistrz pogratulował szkole osiągnięć, zwrócił uwagę na dobrze przebiegający proces dydaktyczny i wychowawczy. Życzył dalszej opieki patrona.

Miłym akcentem akademii było podziękowanie księdzu Gasidło za gościnę w kolegiacie św. Anny, za dzielenie się wiedzą o św. Janie, za wartą w książkach i wielką życzliwość okazaną w szkole. Ksiądz prałat podzielił się osobistą refleksją, dotyczącą swoich rodziców.



Po pierwszej części spotkania odbyła się premiera przedstawienia: „Niech się moje serce obudzi”. Scenariusz tego widowiska napisała Katarzyna Kowalska. Uczniów występujących w akademii z klas: IV b, V a, V b, V c, V d, VI b i VI d, oprócz autorki scenariusza przygotowywały: p. Elżbieta Stefko, Magdalena Pyrda, Jadwiga Szemik. Spotkanie prowadzi i za dbał o nagłośnienie Marian Stasiowski.

Dzieci zabrały nas w podróż do nieba w poszukiwaniu św. Jana Kantego. W czasie swojej wędrówki spotykają św. Jana Chrzciciela, św. Jana Ewangelistę, św. Jana Bosco. W końcu wracają na ziemię, bo okazuje się, że święty poszedł odwiedzić Kraków. Gdy go spotykają, św. Jan Kanta przekazuje młodym ważną prawdę: „Dobro przychodzi do ludzi poprzez ludzi. Świat potrzebuje waszych rąk, warg i serc. Nogami chodźcie po ziemi, a sercem mieszcząc w niebie”. Całe widowisko ożywiły barwne piosenki i piękne slajdy. Na pamiątkę udziału w tym niecodziennym wydarzeniu, goście otrzymali czerwone serca z sentencjami. Po spotkaniu w Domu Katolickim, zaproszono wszystkich do auli szkolnej, gdzie można było wymienić wrażenia, oglądać prace dzieci nagrodzonych w konkursie plastycznym, pokrzepić się gorącym napojem i spożyć przygotowane potrawy.

23 października w godzinach porannych młodzież wraz z dyrekcją szkoły i opiekunami, złożyła kwiaty pod Pomnikiem Grunwaldzkim. Potem uroczysty pochód udał się pod pomnik św. Jana Kantego na Rynku, gdzie uczczono pamięć patrona kwiatami. W tym samym czasie dzieci z klas I-III złożyły kwiaty pod pomnikiem znajdującym się przy kaplicy. O godz. 9-tej w kościele parafialnym rozpoczęła się uroczysta msza święta. Po nabożeństwie uczniowie obejrzeli przedstawienie w sali widowiskowej Domu Katolickiego. W niedzielę 24 października na barwne widowisko zostali zaproszeni mieszkańcy Kęt. Przedstawienie uświetnili swoją obecnością prof. doc. dr hab. Tadeusz Ulewicz, prof. doc. dr hab. Zdzisław Gajda, pani dr Elżbieta Wende z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, którzy każdego roku przyjeżdżają do miejsca urodzenia świętego Jana Kantego, profesora.

Jolanta Herl

Śmiech to zdrowie

CZYLI KOLEJNE SPOTKANIE Z POEZJĄ HUMORYSTYCZNĄ W SP NR 2 W KĘTACH

Dlaczego organizujemy spotkania z poezją humorystyczną? Poezja odgrywa w świecie dziecka ogromną rolę. Jego wyobraźnia jest szczególnie chłonna i wrażliwa i dlatego w ten „zaczarowany świat” powinniśmy wprowadzać uczniów jak najczęściej.

Liczni badacze literatury dziecięcej podkreślają, iż rola tekstu literackiego w procesie kształcenia i wielostronnego rozwoju dziecka jest ogromna. Literatura piękna daje pewną sumę wiedzy o świecie, wprowadza elementy norm moralnych, kształtuje wyobraźnię, budzi refleksję, wzbogaca słownictwo. Język w utworach przekazuje informację o obiektywnej rzeczywistości a jednocześnie pozwala tworzyć obrazy artystyczne, wyrażać uczucia.

W okresie wczesnoszkolnym wiersz nie jest dla dziecka czymś nowym, gdyż spotkało się ono z nim już w dzieciństwie. Dziecko musi najpierw nauczyć się patrzeć na otaczającą rzeczywistość, by potem mogło przejść do własnych zauroczeń i zachwytów nad pięknem świata i przyrody, do spotkania z poetyckim słowem, które często idealnie odpowiada jego obserwacjom i wzruszeniom, chociaż jest inne, piękniejsze. A jeśli to napisane słowo zachwyci, jakże często będzie najbliższe, chociaż może jeszcze nie w pełni zrozumiałe. Wystarczy, że zostało „odczute”, pozostawilo ślad. Ważne zatem, aby przy każdej okazji uczyć słuchania języka poetyckiego, nie zapominając o potrzebie ogromnej troski o poprawny język potoczny. To ważny moment w życiu dziecka, kiedy zadziwi się czymś, co napisane, zaśmieje lub zamysli. Bo dzieci są niezmiernie wrażliwe i tę wrażliwość wyrażają w typowej dla swego wieku spontaniczności. Niekiedy same chwytają za pióro i próbują „zmierzyć się z poezją”. Już od najmłodszych lat powinno się dziecku pokazywać poetycki obraz świata, bawić się słowem, zwracać uwagę na wartości estetyczne utworu, kształcić wyobraźnię i fantazję, a jednocześnie rozwijać logiczne myślenie. Utwory poetyckie dają możliwość emocjonalnego przeżywania i wypowiedziania się na ich temat w formie słownej, plastycznej, muzycznej, pomagają w nauce języka artystycznego. Poezja w klasach młodszych winna spełniać zadania wynikające z kształtowania ogólnego poziomu kulturalnego oraz intensyfikować życie psychiczne dziecka. Z tych celów ogólnych można wysnuć bardziej szczegółowe, które są realizowane niemal na każdym zajęciach z poezją. Są to:

- uczenie wrastania w świat wartości kulturalnych,
- uczenie języka i płynności mowy,
- budzenie wrażliwości na piękno słowa,
- rozwijanie wrażliwości słuchowej na rytm i rym,
- kształcenie pamięci i uwagi,
- budzenie wrażliwości i intensywności uczuć,
- wyrabianie umiejętności wyrazistego czytania,
- kształtowanie umiejętności pięknego recytowania.

Szczególą przy tym rolę poezji humorystycznej, dzięki której czytelnik się śmieje. Dzieci lubią się śmiać i my lubimy patrzeć, gdy się śmieją. Uśmiech, wesołość świadczą o ich zadowoleniu z życia, dobrym samopoczuciu i zdrowiu psychicznym. Niech więc dzieci się śmieją - bo to wzmocni ich pozytywną, optymistyczną postawę wobec życia. Niech wyrabiają w sobie poczucie humoru - bo to pozwoli im odróżnić rzeczy małe od wielkich, ważne od nieważnych i ułatwi funkcjonowanie w społeczeństwie.

Okazją do spotkania z językiem poetyckim jest organizowanie różnego typu przedstawień, popisów artystycznych, gdzie wiersz jest recytowany, inscenizowany, przeplatany melodią i piosenką. Takie właśnie, kolejne spotkanie z poezją odbyło się w Szkole Podstawowej nr 2 w dniach 21 i 22 października. Uczniowie klasy III c przygotowali program artystycz-

ny, na który złożyły się interpretacje humorystycznych wierszy J. Brzechwy, J. Tuwima, W. Chotomskiej, H. Marcinkowskiej, L. J. Kema i A. Fredry. Utwory poetyckie przeplatane były wesołymi piosenkami. Mali aktorzy zaprezentowali swoje przedstawienie kolegom i koleżankom z klas I-III, przedszkolakom z przedszkola nr 1 i nr 7 oraz rodzicom. Uczniowie wystąpili we wspaniałych strojach, przygotowanych specjalnie na tę okazję. Trud włożony w przygotowanie występu opłacił się, gdyż cała uroczystość ogromnie się podobała. Zgromadzona publiczność reagowała gromkimi brawami i wybuchami spontanicznego śmiechu.

Spotkanie z poezją humorystyczną przyniosło wiele korzyści. Pozwoliło widzom i aktorom na chwilę relaksu, spontanicznego, niewymuszonego śmiechu, umożliwiło zetknięcie z pięknem poetyckiego słowa. Mali artyści odczuli też radość z tego, że mogą innym sprawić przyjemność, że wywołują uśmiech na twarzach odbiorców. Udział w występie był także wyjątkową okazją do osiągnięcia osobistego sukcesu przez każde dziecko, co daje poczucie własnej wartości, godności, nadaje sens własnej aktywności, stymuluje do działania i staje się motywacją do nowych wyzwań. Aktywny udział w przedstawieniu pozwolił na zaspokojenie silnej, wrodzonej potrzeby uczestnictwa w tego typu działalności. Organizacja takich uroczystości jest zgodna z najnowszymi badaniami naukowymi, które wskazują, iż nawet najdoskonalsze środki masowego przekazu, jak oglądane widowiska telewizyjne, teatralne, filmy czy koncerty, nie zaspokajają w pełni potrzeb psychicznych dzieci, wyznaczając im sprzeczną z ich strukturą psychofizyczną funkcję biernego konsumenta.

Halina Młoczek

listopad 2004



Jestem już uczniem klasy pierwszej

Dla młodzieży początkiem roku szkolnego jest oczywiście 1 września. Jednak ci, którzy rozpoczynają edukację, czyli dzieci z klas pierwszych, na tytuł „prawdziwego ucznia” muszą poczekać do chwili oficjalnego pasowania. Dla pierwszoklasistów Szkoły Podstawowej nr 2 im. Bohaterów Monte Cassino w Kętach ten długo oczekiwany dzień nastąpił 28 października.

Wtedy to odziani w odświętne stroje, w obecności zaproszonych gości: pana dyrektora Jacka Bakalarskiego, pani dyrektor Małgorzaty Cwierni, przewodniczącego Rady Rodziców Marka Kulpy oraz rodziców, mogli usłyszeć z ust pani dyrektor Anny Tatar słowa, dzięki którym społeczność szkolna powiększona została o 80 uczniów. Zanim jednak doszło do oficjalnego pasowania na ucznia, młodzi adeptcy wykazali się swoimi zdolnościami aktorskimi, wokalnymi i muzycznymi. Na początek dzieci zaprezentowały scenkę, w której pokazały, że przed pójściem do szkoły także Smerfy miały wątpliwości. Najlepiej wyraził je Ważniak, mówiąc: Ja do szkoły?! Czyż nie wiecie? Jestem najmądrzejszy w świecie! Ja nie pójdę, wiem już wiele. Wy się uccie przyjaciele. Jednak ciąg dalszy inscenizacji pokazał, iż szkoła jest potrzebna każdemu, a do tego nauka wcale nie

musi przerażać, pod warunkiem właściwego wywiązywania się z obowiązków. Zachowania Smerfów oka-

zały się zbliżone do tego, co prezentują obecni pierwszoklasiści, którzy także z zapałem przystępują do codziennych obowiązków szkolnych. Dowodem na to były ich dalsze występy. Klasa I a (kierowana przez wychowawczynię Alicję Gąsiorek) dała piękny koncert gry na różnych instrumentach; klasa I b (wychowawczyni Beata Stasiowska) zaśpiewała i zatańczyła, zaś I c (wychowawczyni Danuta Jakubczak – Łysek) z czerwonymi makami w dłoniach zaprezentowała hymn szkoły.

Po części artystycznej odbyło się ślubowanie na sztandar szkoły, a następnie uczniowie kolejno podchodzili do pani dy-



rektor Anny Tatar, która symbolicznym ółwką i słowami: *Pasuję cię na ucznia* dokonywała oficjalnego wprowadzenia pierwszoklasistów do społeczności szkolnej. Należy podkreślić, że dzieci tę chwilę potraktowały bardzo poważnie i chyba czuły się wyjątkowo dorosłe. Na zakończenie uroczystości klasa I a w imieniu koleżanek i kolegów przedstawił apel skierowany do rodziców, aby pomogli dobrze rozpocząć ten jakże ważny etap w życiu swoich pociech. O tym, że mamusie i tatusiowie pamiętają o swoich milusińskich, świadczył poczęstunek przygotowany dla nich w klasach. Bo przecież po tylu przeżyciach należy się dzieciom *małe conieco*.

z kart historii

Cmentarze wojenne w Beskidzie Niskim

W cieniu wielkich wrześniowych rocznic - wybuchu II wojny światowej, napaści Związku Radzieckiego na Polskę, odzyskania niepodległości – nieco zapomniana pozostała kolejna rocznica. 90 lat temu rozpoczęła się wielka wojna, nie mniej tragiczna od tej z roku 1939, trwająca 4 lata i 3 miesiące, która pochłonęła 10 milionów istnień.

Kolejnych 20 milionów zostało rannych, tyśiące z nich na trwałe okaleczonych. Historia wspomina około milion poległych we Francji, często jednak nie pamięta się, że podczas I wojny światowej na ziemiach polskich zginęło niewiele mniej osób. Świadectwem tamtych wydarzeń do dziś jest kilkaset cmentarzy wojskowych. Skierujmy zatem naszą uwagę ku południowo-wschodnim krańcom Polski, gdzie rozegrały się najważniejsze walki, na ziemi najbardziej dotkniętej podczas owej zawieruchy, która paradoksalnie dla naszego kraju okazała się szczęśliwa w skutkach, gdyż przyniosła Polakom niepodległość.

Polacy, wcieleni do różnych armii państw zaborczych, walczyli nie zawsze wiedząc, komu się przysłużą, komu przyniosą wolność. A jednak szli, aby złożyć na ołtarzu Ojczyzny ofiarę swojego życia.

Minęło już kilka dni od liturgicznego wspomnienia wszystkich wiernych zmarłych, czyli Dnia Zaduszego, jednak w pełne zadumy listopadowe dni przywołajmy pamięcią tych, którzy polegli na froncie karpackim, wspomnijmy żołnierskie drogi wielkiej wojny światowej i oddajmy hołd pamięci wszystkim, którzy na tej drodze pozostali.

Na miasta i wsie Beskidu Niskiego w rejonie polskich Karpat we wrześniu 1914 r. posypały się pierwsze pociski. Przez Gorlice przebiegał front przelomowej bitwy z Rosjanami. Krwawa „operacja gorlicka” doprowadziła do wyparcia zwycięskiej dotąd armii rosyjskiej daleko na wschód. Jednakże wskutek zaciepłych walk pozycyjnych między wojskami rosyjskimi a austro-węgierskimi oraz pruskimi, poległo około 20 tys. żołnierzy. Wśród zabitych byli także Polacy, wcieleni do trzech armii zaborczych.

Dla uczczenia trudu i ofiarności swoich poległych, w 1916 r. Austriacy rozpoczęli budowę cmentarzy wojennych. Dziesiątki z nich znajdują się w okolicach Gorlic. Z szacunku dla pokonanego wroga, obok własnych żołnierzy, grzebano we wspólnych mogiłach także Rosjan. Pochówki ewidencjonowano, na wielu mogiłach do krzyży przybijano emalowane tabliczki z nazwiskami, na kamiennych krzyżach i figurach wykuwano pamiątkowe napisy. Powołany został Urząd Opieki nad Grobami Wojskowymi. W wielu miejscach Beskidu Niskiego powstały nekropolie, w wielu przypadkach zaprojektowane z dużym rozmachem, w monumentalnych formach - z kaplicami i wieżami, ogrodzone murem. Na zatartych tabliczkach i krzyżach na-

grobnych do niedawna jeszcze odnaleźć można było nazwiska polskich żołnierzy, walczących przeciwko sobie w obcych armiach. Można było też przeczytać pisane w języku niemieckim wykute w kamieniu sentencje nagrobne: *„Ofiarujcie nam minutę modlitwy! dla Was oddaliśmy lata naszego życia”; „Towarzysze broni z półdnia i z północy! odrzućcie nieprzyjaźń waszą, odchodząc do wieczności”*.

Dziś wiele cmentarzy wojennych niszczy się. Pozbawione często opieki, ulegają sile natury. Sypią się murki, krzyże leżą na ziemi. Wśród pól i lasów trudno odnaleźć te Miasta Umarłych - dla mało dociekliwych nie wyróżniają się w terenie. Sporo z nich jednak otoczono należytą opieką. Odrestaurowane zostały nekropolie w pobliżu miejscowości Luźna koło Gorlic, w Gorlicach, na Przełęczy Małachowskiej, koło Konicznej i w Dukli.

Franciszek Chmiel



FOT. ARCH.

Historyczny suplement

Anna Chowaniak

do KALENDARIUM KĘT (CZ. 2)

Po śmierci Mieszka Piłtonogiego władzę w księstwie objął jego syn Kazimierz I Opolski. Umierając, pozostawił żonę i dwóch małoletnich następców: Mieszka i Władysława. Pierwszy z nich zmarł bezpotomnie. Drugi, Władysław (1225 – 1281/1282), około 1272 roku, nadał prawa miejskie na wzór Lwówka na Śląsku dla Oświęcimia i Kęt. Widocznie, z niewiadomych nam względów, ówczesna sytuacja tych ośrodków nie była najlepsza, co pozwala na pewne spekulacje. Może jednak kierowała księciem wyłącznie myśl dobrego gospodarza. W każdym razie nadanie praw miejskich Kętom nastąpiło na pewno przed rokiem 1277, gdyż dokument pod tą datą upamiętnia już fakt sprzedaży kęckiego wójtostwa. Równocześnie nastąpiła nowa lokacja osady. Wieś Kęty otrzymała urząd zgodny z organizacją miast niemieckich. W oparciu o ten przekaz wiemy, że odłąd najważniejszą postacią był dziedziczny wójt, sprawujący władzę administracyjną w imieniu księcia, stojący na czele ławy miejskiej, orzekającej w sprawach cywilnych i karnych.

...1277 Władysław ks. opolski zatwierdza braciom Arnoldowi, Rudgerowi i Piotrowi kupno wójtostwa w K. (Kętach) od Szymona i jego br. (braci) i daje im z 60 ł. co szósty łan wolny i co trzeci den. (denar) z kar, ponadto co szóstę siedlisko co szósty ogród przed miastem, wolne od czynszu. Zezwala też na zakładanie kramów rzeźniczych, piekarniczych i szewskich. Na kościół przeznaczona książe 1 ł., na pastwiska miejskie 5 ł. Wójtowie otrzymują też łaki z przylegającym do nich lasem „circa Vermyram”, jeżeli woda (Sola) w czasie powodzi zabierze łany „versus Vermyram”. Mają też prawo zakładania barci w lasach książeńskich. Mieszczanie uzyskują prawo połowu ryb w rz. Sole w granicach miasta. Wójtowie mogą łowić we wszystkich rzekach książe, pilnując, by nikt poza nimi nie łowił ryb bez zgody księcia. Miasto ma się rzadzić wg pr. lwóweckiego. Po upływie 10 lat wolizny (czas, w którym ludność była zwolniona od podatków) mieszkańcy winni płacić grz. czynszu i dzies. (dziesięciny) z łanu i dawać po 2 ówierznie pszenicy, żyta i owsa...⁴.

Dokument ten jest najstarszym

źródłem dającym rzetelną informację o dawnym wizerunku Kęt. Jest dla badań bezcenny. Dzięki niemu wiemy, czym zajmowała się ludność, znamy jej powinności, zakres wolności, rolę i uprawnienia wójta, itd. Bez trudu można zauważyć, że mieszkańcy głównie trudnili się rolnictwem obok rzemiosła i handlu, korzystali z pastwisk, dóbr dostarczanych przez rzekę oraz szeregu innych przywilejów, sprzyjających utrwaleniu dobrej pozycji ekonomicznej. Przedstawia on obraz miasta o wiejskim krajobrazie, który na pewno nie miał nic wspólnego ze współczesnym wyobrażeniem na ten temat.

Po śmierci Władysława Opolskiego nastąpiło rozdzielanie księstwa między jego czterech synów: Mieszka, Kazimierza, Bolesława i Przemysława. Kęty wraz z ziemią oświęcimską dostały się pod panowanie Mieszka I, księcia cieszyńskiego-raciborskiego, używającego tytułu - „książe opolski pan na Oświęcimiu”⁵.

Okolo 1291 roku w konsekwencji kolejnych zmian, książe Mieszko, stając się protoplastą cieszyńskiej linii Piastów, używał tytułu - „książe cieszyński pan na Oświęcimiu”⁶. W dalszych latach po jego śmierci w wyniku podziałów księstwa cieszyńskiego między synami Kazimierzem i Władysławem, wyodrębniła się obok części cieszyńskiej suwerenne Księstwo Oświęcimskie. Było ono niezależne od Polski i Czech. Stolicą księstwa był Oświęcim. Na pieczęci z roku 1317 widnieje: „pieczęć Władysława z Bożej łaski księcia oświęcimskiego”⁷. W trzy lata później Władysław Łokietek koronuje się w niedzielę 20 stycznia 1320 roku w Krakowie na króla Polski, kończąc tym posunięciem okres rozbitcia dzielnicowego.

Nie wpłynęło to jednak na zmianę polityki ksiąząt oświęcimskich ciągnących na południe. Z początkiem roku 1327, 24 lutego w Bytomiu, następcą Władysława książe oświęcimski Jan I Scholastyk, złożył hold lenny królowi czeskiemu Janowi Luksemburskiemu, co zapisano „...przejął w dziedziczne lenno ziemię oświęcimską wraz z Oświęcimiem, Zatorem, Kętami, Żywcem, Wadowicami i Spytkowicami...”,⁸ uzależniając się od Czech na 135 lat. W taki sposób i Kęty podzieliły automatycznie ten sam los.

Musimy równocześnie pamię-

tać, że w pewnym momencie priorytetową sprawą polityczną dla Polski był fakt pretensji władców Czech do tronu polskiego po Przemysławach, z których zrezygnowali dopiero w dniu 12 listopada 1335 roku, już za następcy Władysława Łokietka. Dodatkowe zagrożenie niesła ekspansywna i niebezpieczna koalicja czesko-krzyżacka. Dynastia Luksemburgów, panująca w Niemczech i Czechach, prowadziła konsekwentnie politykę antypolską i systematycznie wchłaniała księstwa śląskie. W 1339 roku Kazimierz Wielki wobec trudności w państwie, zrzekł się swoich praw do tych księstw śląskich, które uznały wcześniej władzę króla Czech (później uczynił to w stosunku do całego Śląska). Na pewno jednak ustępstwa na południowej granicy były traktowane przez polskie króla jako stan przejściowy. Takie stanowisko i zamysł potwierdzał w kolejnych dziesięcioleciach całokształt polityki Jagiellonów oraz zatrzymanie kościelnych zawisłości tych ziem od Polski, mimo wielokrotnych nacisków Czech na papieżstwo.

Rozkwit gospodarczy Polski w XIV wieku przyniósł rozwój miast. Kraków, wówczas największe centrum, liczył 10 tys. mieszkańców. Porównywalnie Kęty zamieszkiwało 300 osób. Osadzono ponownie wiele wsi i miast, nadając im korzystniejsze prawa. W księstwie oświęcimskim książe Jan III przeprowadził kolejną lokację Kęt w 1391 roku na prawie magdeburskim. Były one jednym z 42 wójtostw i sołectw osadzanych w XIII i XIV wieku w księstwie oświęcimskim i zatorskim.⁹ Nowa reforma dokonywała zmian w sferze gospodarczej, planie przestrzennym oraz stosunkach prawnych i na pewno była poddyktowana zbyt małą wydolnością dotychczasowego miejskiego układu. Kęty lokowano na obszarze 1600 ha, wytyczono wówczas obecny rynek i ulice. Na czele miasta stał dziedziczny wójt uprawniony do pobierania licznych opłat miejskich, sprawujący sądy przy pomocy ławy sądowej. Jego uprzywilejowana pozycja zmieniła się jednak w krótkim czasie, bo już około 1400 roku została ustanowiona funkcja podwójnego, który z urzędu przewodniczył sądom i tym samym pobierał opłaty za wykonywane czynności. Proces ograniczania władzy dziedzicznych wójtów czy

sołtysów, którzy reprezentowali właściciela ziemi, rozpoczął się w krótkim czasie po lokacjach i zmierzzał konsekwentnie w kierunku zwiększania uprawnień samorządowych, reprezentowanych przez najbogatsze warstwy społeczne w danych środowiskach. Często wójtostwa były wykupywane przez gminę miejską. Wówczas na czele stał burmistrz, mający jednego lub dwóch zastępców, zaś organem nadrzędnym była rada, niższym ława. Formy ustrojowe miast na pewno kształtowały się bardzo wolno i próbowały łączyć normy zwyczajowe, dawne prawa z potrzebami bieżącymi. Taki proces nastąpił także w Kętach, co potwierdzają źródła: „...1399 – 1404 Piotr wójt...”, „... 1400 Michał podwójca...”, 1401 rajcy m. K. (czyt. miasta Kęty): Piotr, Glecier, Marcin Schneider, Piotr Henning; 1402 Peszko wójt, 1405 Piotr Terlo i Teszko Czelusko wójtowie, 1428 rajcy i przysiężni m. K...”¹⁰.

Na pewno funkcjonujący w Kętach samorząd, zgodnie z obyczajem średniowiecznym, musiał posiadać znak tożsamości miasta. Najwcześniejszy, znany nam odciśnięcie pieczęci, pochodzi dopiero z 1564 roku.¹¹ Jest to sygnetowa, owalna pieczęć burmistrza. Niewątpliwie to właśnie na niej widzimy obraz najstarszego herbu Kęt.

Istnienie rady miejskiej w jeszcze większym stopniu zawężało kompetencje dziedzicznego wójta. Z późniejszych źródeł wiemy, że kadencja rajców trwała 6 lat a wymieniani byli w połowie co 3 lata. W 1519 roku w Kętach funkcjonuje urząd burmistrza, wybieranego co 6 lat. Taka organizacja ustroju Kęt trwała z niewielkimi zmianami przez następne stulecia.

Za Jagiellonów nadszedł okres wielkiego rozwoju miasta Kęty, wraz z handlem rozkwitało rzemiosło, powstawały cechy.

Przypisy:

- 1) Słownik historyczno – geograficzny województwa krakowskiego w Średniowieczu, hasło – Kęty, Wrocław – Warszawa – Kraków 1991,
- 2) Kronika Oświęcimia, Elżbieta Skalińska – Dindorf, Oświęcim 2002 r. str. 35,
- 3) tamże, str. 36,
- 4) tamże, str. 38,
- 5) tamże, str. 42,
- 6) tamże, str. 101,
- 7) Słownik historyczno – geograficzny województwa krakowskiego w Średniowieczu, Jw.
- 8) Herb gminy Kęty [ekspertyza heraldyczna], Jerzy Polak str. 6. Bielsko – Biała 1996.

LISTY do Pani Profesor

Kochana Pani Profesor!

Idą święta! Idą święta! Śniegu nie ma, a prognoza pogody to wielka loteria. Przyzwyczajaliśmy się już do zim bez śniegu, ale ci, którzy pamiętają białe szaleństwo, bardzo tęsknią za prawdziwą trzymiesięczną zimą. Dobrze ogrzane mieszkania, nowoczesne okna i plusowe temperatury pozbawiły Dziadka Mroza przyjemności, albo raczej możliwości, malowania liści paproci i czarodziejskich kwiatów na szybach. Dzieci nie patrzą już przez kółeczko ogrzane na szybie na iskrzący się kolorami śnieg i sterzające jak lody „Pingwin” pod dachami, u rynien sople lodu, prawdziwe lodowe stalaktyty, tylko wgapiają się w ekran od telewizora. Kto dzisiaj buduje igloo i czyta „Odarpiego, syna Egiptu”? Kto zakłada baranicę i kozuch i udaje Eskimosa? Cywilizacja, tak cywilizacja pozbawiła dzieci doznań, wrażeń i emocji, które nic nie kosztowały, a sprawiły, że zapach zimy był rozpoznawalny w jesieni i na wiosnę. Żadna z pór roku nie była do siebie podobna, a na pewno jedyna w swoim rodzaju i niepowtarzalna była zima. Od grudnia do lutego chodziliśmy do szkoły wąskimi tunelami ścieżek wydrążonych między wydrami świeżego puchu. Śnieg tak skrzyział pod nartami, że śmialiśmy się z tego, że wszyscy mamy zło-

dziejskie buty.

Podobnie jak rzadkością na święta jest śnieg, to rzadkością jest zapewne także żywy karp w wannie na cztery dni przed Wigilią. Żywe karpie to dopiero był powód do poznawania świata oceanów, mórz, rzek i stawów. No, bo taki karp to była klasyczna ryba, jaką często rysowało się na lekcjach rysunków. W wannie można było ją łapać za ogon, dotykać łusek, wkładać palec do pyska i robić fale morskie. Czasem można się było z rybą wykąpać, popływać, udawać wodnika albo nimfę wodną. A jakie ważne były doznania, przeżycia, emocje! A ten szok termiczny, przeziębienia, oj, jak wtedy pracowała dziecięca wyobraźnia. Ale najbardziej wartościowe były doświadczenia, obserwacje prowadzone poza szkołą, o których można było na lekcjach porozmawiać, a nawet zaimponować pani i kolegom zdobytą wiedzą w czasie prowadzonych doświadczeń.

Dzisiaj jest wszystko gotowe, śnieg sztuczny, bałwany ze styropianu, lód w sercach, iskry w kontaktach, a dzieci przed telewizorem, komputerem, w Internecie, na czacie. Wnuki nie wierzą w św. Mikołaja, nie jedzą karpia i nie śpiewają kołęd.

I jakie te święta idą,

Pani Profesor?

Wera

PRYWATNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY Lek. med. JAROSŁAW KLĘCZAR

- profilaktyka i leczenie chorób kobiecych
- porady z zakresu położnictwa i ginekologii
- prowadzenie ciąży
- USG przezbrzusne i przezpochwowe
- antykoncepcja
- badania cytologiczne

Kęty „MEDICUS”, ul. Żwirki i Wigury 2B /za Domem Kultury/

Godziny przyjęć: **Poniedziałek.....16-19**

Środa.....16-19

Telefon: **845 58 58 lub /0/ 503 40 99 88**

LISTY DO REDAKCJI

Odpowiedź na list do redakcji z nr 9/2004

Po przeczytaniu listu Pań z Łęk, chciałabym trochę Te Panie pocieszyć, gdyż problem z młodzieżą mają wszystkie miejscowości: tak wieś, jak i miasta. Ja mieszkam w mieście i codziennie widzę młodzież przesiadującą na ławkach osiedlowych i wiem, że ich zachowanie też bywa różne. Mimo, że są zorganizowane boiska sportowe, place zabaw, działa dom kultury, w którym funkcjonują różne kółka zainteresowań, jest wielu młodych ludzi, którzy nie interesują się takimi zajęciami i wolą swój czas przeznaczyć na „przesiadywanie”. Czują się wtedy wolni.

Świetlica młodzieżowa w Łękach czynna jest zgodnie z umową podpisaną z Urzędem Gminy. Widocznie Panie interesowały się nią w czasie mojego urlopu, wówczas rzeczywiście placówka była zamknięta. Trudno cokolwiek zorganizować młodzieży, gdy ma się związane ręce. Początkowo były organizowane dyskoteki i ogniska, ale niektórym mieszkańcom Łęk to przeszkadzało. Ja również nie chciałam ciągle się tłumaczyć policji czy straży miejskiej, więc zrezygnowaliśmy z takich imprez. Dopóki były nagrody, młodzież chętnie brała udział w różnych zabawach i turniejach, takich jak gra na stole bilardowym, darcie, piłkarzykach. Teraz zostały im gry telewizyjne, konsole, stół pingpongowy, boisko do gry w siatkówkę czy koszykówkę. O kawiarence internetowej w Urzędzie Gminy rozmawiałam już w ubiegłym roku, ale gmina nie ma na razie funduszy na taką inwestycję, a koszt takiego przedsięwzięcia jest duży. Wszystko zależy od młodzieży: jak chcą sobie zorganizować czas wolny. My dorośli do niczego ich nie zmusimy. Obawiam się, że i sołtys niewiele zdziała w tej kwestii.

Opiekunka świetlicy

CZEKAMY NA PAŃSTWA LISTY WE WSZYSTKICH SPRAWACH DOTYCZĄCYCH ŻYCIA W NASZEJ GMINIE. PRZYPOMINAM, ŻE KORESPONDENCJI ANONIMOWEJ NIE PUBLIKUJEMY. AUTOR LISTU MOŻE ZASTRZEĆ SWOJE DANE OSOBOWE DO WIADOMOŚCI REDAKCJI. REDAKCJA NIE ZAWSZE UTOZSAMIA SIĘ Z TREŚCIAMI ZAWARTYMI W LISTACH, BĘDĄCYMI WŁASNYMI OPINIAMI ICH AUTORÓW

Wspólnota Mieszkaniowa „Wyszyńskiego 5” WYDZIERŻAWI

w suterrenach budynku na osiedlu Wyszyńskiego 5 dwa pomieszczenia (34 m² + 31 m²) połączone ze sobą, z niezależnym wejściem z zewnątrz. Wysokość pomieszczeń wynosi 2,2 m

Informacji udziela Przedsiębiorstwo
Komunalne „Komax” Dział Mieszkaniowy
tel. 845 27 70 wew. 25

DO WYNAJĘCIA

budynek wolnostojący z parkingiem
nadający się na biuro, gabinet lub mieszkanie
przy trasie Kęty – Oświęcim
obok restauracji „Łękwianka”
tel. 842 81 15

Podziękowanie

Za tegoroczną kwestę na odnowę historycznych grobów na cmentarzu komunalnym w Kętach

W dniu Wszystkich Świętych 2004 r. w godz. od 8.00 do 15.00, w trzech bramach cmentarza komunalnego w Kętach członkowie i sympatycy Towarzystwa Miłośników Kęt zbierali do puszek pieniądze datki na konserwację zabytkowych nagrobków.



FOT. H. CINAL

Mimo, że był to już właściwie trzeci dzień tłumnych odwiedzin cmentarza, obszerny parking pulsował samochodami, podwożącymi grupy rodzinne. Wymieniający ukłony, pozdrowienia, jeszcze dokupywali znicze i rozchodzili się w kierunku starych i nowych bram wiekowego cmentarza.

Już po raz ósmy zorganizowana kwesta nie zaskakiwała osób przechodzących. Odwiedzający groby skłonni byli do jej wsparcia, szczególnie gdy przechodzili wraz z dziećmi. Na konto odnowy wpływały datki duże (kilka banknotów stużłotowych) i małe (grosiki dzieci i złotówki ze „starego portfela”).

Kwestujący są pełni uznania dla wszystkich ofiarodawców.

W czasie zbiórki za datki do puszek odwzajemniali się okazjonalną plaketką. Pięknie symbolizowała ona długie dzieje i urok miejscowego cmentarza. Rozdaliśmy w ten sposób ponad 1200 takich odświętnych exlibrisów.

Kwota uzyskana z tegorocznej kwesty wynosi

6.803,44 zł

– i jest najwyższa ze wszystkich dotychczasowych.

Kwestowały 43 osoby, wśród nich:

**Maria Adamowicz, Roman Bałaj, Zofia Baścik,
Adrian Bezwiński, Grażyna Bilczewska, Adam Bogusz,
Barbara Brzuska, Kazimierz Brzuska, Grażyna Bułka,
Anna Chowaniak, Irena Drożdżik, Stanisław T. Drzyżdżik,
Anna Gacek-Bilczewska, Wiesław Gawęda, Jerzy Giżycki,
Krystyna Góral, Maciej Hejnowicz, Józef Honkisz,**



**Zbigniew Jarosz, Mirosława Kadłubicka, Maria Karaim,
Małgorzata Kasolik-Piecha, Maria Kowalówka, Dorota Krzysztofik,**

**Adam Kruczałak, Marian Kubajak, Maria Kubiczek,
Krystyna Kusak, Maria Mitoraj-Mrzygłód, Janusz Mrózek,
Alina Nowak, Tadeusz Olszowski, Józef Skudlarski,
Ewa Suknarowska, Małgorzata Suknarowska, Władysław Surowka,**

**Ewa Szymłak, Beata Tobijasiewicz, Jarosław Urbańczyk,
Katarzyna Wadoń, Stanisław Witkowski, Karolina Wojewodziec,
Jarosław Zięba.**

Wszystkim darczyńcom, osobom kwestującym i organizatorom zbiórki składamy serdeczne podziękowanie. Kierujemy je także pod adresem Przedsiębiorstwa Komunalnego „Komax”, które z dbałością godną uznania porządkuje cmentarz i pamięta o grobach wziętych pod opiekę i akcję odnowy.

Przykładnie był np. uporządkowany grobowiec rodziny Bierów w kwaterze II b, dopiero wytypowany w tym roku pod ochronę i prace konserwatorskie.

Przy okazji przypominamy, że od poprzedniego roku, gdy włączył się własną dotacją w konserwację grobu przodków potomek rodziny J. Kopcińskiego – emerytowany pracownik naukowy z Poznania, akcja odnowy historycznych grobów w Kętach zatoczyła szerszy krąg i jest łatwiejsza w nawiązywaniu kontaktów dzięki funkcjonowaniu miejscowego Muzeum im. A. Kłosińskiego.

W bieżącym roku poznaliśmy na cmentarzu bardzo młodych potomków rodu Antoniego Biera, obdarowani przez jednego z kwestujących aktualnym egzemplarzem miesięcznika „Kęczanin”, wsłuchiwali się w naszą propozycję współpracy i współdziałania na wzór nierzadkich już przecież kontaktów rodzin kęcko-krakowskich.

Dobrze patronowała tegorocznej zbiórce odbitka najpiękniejszej rzeźby nagrobnej spopularyzowanej przed laty przez Teofila Wiśniowskiego, a potem fotografików jako Klio – muza historii tego cmentarza.

Usytuowana między II i I bramą cmentarną, niejako wita przybyłych, oprowadza ich po kęckiej XVIII-wiecznej nekropolii.

Nic więc dziwnego, że kiedy w tym dniu WW. Świętych zainteresowany zbiórką maluch, trzylatek o imieniu Adaś, bezbłędnie polszczyzną podziękował za podobającą się mu nalepkę, jakoś jaśniej zrobiło się w naszych myślach o sensie takich zespołowych działań w środowisku.

Tym serdeczniej dziękujemy!

Członkowie Towarzystwa Miłośników Kęt

listopad 2004

„Gdzież można czuć się lepiej
jak w kółku swej rodziny”
(Mormontel)

23 października 2004 r. odbył się I Zjazd Rodu Wojtyłów w Czańcu. Pomyślnie organizatorką uroczystości była pani Halina Pędziwiatr (autorka prezentowanego na łamach „Kęczanina” drzewa genealogicznego rodu Wojtyłów). Przy pomocy członków najbliższej rodziny: męża i córki oraz ludzi dobrej woli, którzy dla Papieża zrobią wszystko, mogła bez przeszkód zorganizować spotkanie niemal 200 osób.



I ZJAZD RODU WOJTYŁÓW

Pozyskała także do współpracy artystów: D. Tomaszewską z Sieradza, która wykonała statuetkę Ojca Świętego z wręczającą mu kwiaty krakowianką oraz A. Grzelachowskiego z Poznania, twórcę berła rodu.

Jan Paweł II zaproszony na tę uroczystość, odpowiedział w liście do Rodziny, że ta wiadomość to „garniec miodu na jego serce i duszę”; życzył, by spotkanie było miłe, radosne i przyczyniło się do pogłębiania więzi rodzinnych. Taki też był zamiar i cel organizatorki I Zjazdu Rodu Wojtyłów.

Papież jest związany z parafią czaniecką przez pradziada Franciszka oraz stryja Pawła, którego często odwiedzał będąc kardynałem. Jest ponadto ostatnim, najstarszym męskim przedstawicielem rodu w linii Macieja, dlatego przypadło mu miano Nestora Rodu Wojtyłów. Najstarszą żyjącą kuzynką Papieża jest p. Bronisława Czana ur. w r. 1919 (na zdj. poniżej), a kuzynem jej brat, p. Bronisław Wojtyła, ur. w r. 1924 – mieszkaniec Kęt. O swojej Rodzinie Ojciec Święty mówi, że są to ludzie wielkiego serca, życzliwi, pogodni, gościnni - po prostu kochani (z listów do rodziny).



W uroczystości wzięło udział 178 osób, potomków rodzin Wojtyłów, Szymłów, Matlaków i Kowalskich. Kilkanaście osób z Kęt reprezentowało rodziny Lisickich, Byrdziaków, Szymłów, Pędziwiatrów i Wojtyłów.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 13.30 przed kościołem parafialnym w Czańcu, gdzie członkowie Rodu odbierali identyfikatory, by szybciej się rozpoznać po latach. Jak przystało na rodzinę chrześcijańską, uczestniczyli w mszy św., której szczególnie podniosły charakter nadała oprawa muzyczna w wykonaniu Orkiestry Parafialnej z Kobiernic pod batutą kapelmistrza W. Gałuszki oraz homilia ks. proboszcza F. Piotrowskiego, poświęcona Papieżowi, wokół którego pragnie gromadzić się Rodzina.

Potem zebrani przemaszzerowali na cmentarz, gdzie na płycie pomnika, upamiętniającego nazwiska wszystkich zmarłych z rodziny Wojtyłów, złożyli wiązankę żółtych kwiatów, odmówili modlitwę i chwilą ciszy uczcili pamięć przodków. Pozostała część uroczystości odbywała się w murach Gimnazjum im. kard. Karola Wojtyły. Pani dyrektor A. Kowalska wielokrotnie powtarzała, że jest dumna, iż może gościć w swojej szkole Rodzinę Patrona.

Młodzież gimnazjalna uświetniła uroczystość, prezentując program słowno-muzyczny, poświęcony Papieżowi Polakowi. Potem nastąpiła niespodzianka: wystąpiła utalentowana muzycznie grupka przedstawicieli młodego pokolenia Wojtyłów: trio na trąbkę i dwa klarnety zabrzmiało bardzo profesjonalnie.

Dekorację sali stanowiły wypisane daty z życia Papieża, wiążące go z Czańcem, sentencje z jego homilii, anegdoty z życia, a także drzewo genealogiczne rodu, statuetka oraz berło rodu i tron ustawiony dla Niego – najznamienitszego z rodzinnego grona. Na ręce pani Bronisławy Czana, Rodzina złożyła ślubowanie. Przyniesli Nestorce Rodu bronić honoru Rodziny, szanować pamięć przodków i upowszechniać wartości chrześcijańskie, zawarte w naukach Ojca Świętego.

Potem wnieśli toast za zdrowie Nestorów Rodu i całej Rodziny i ustawili się do wspólnego

pamiętkowego zdjęcia. Odczytano także listy od Papieża, kierowane do Rodziny, a także te, pisane w jego imieniu przez abp. Stanisława Dziwisza.

Na zakończenie części oficjalnej zabrał głos twórca berła rodu, A. Grzelachowski (na zdj. prezentuje swoje dzieło), który powiedział:

- Łaskę wykonałem na modłę marszałkowskiej, bo uderzeniem jej o podłogę winien Nestor Rodu rozpocząć kolejne zjazdy. Przedstawia ona gniazdo na wzór bocianiego, z niego wychodzą korzenie i tworzą drzewo rozgałęziające się na dwie strony, tak jak Ród Wojtyłów rozproszył się po całym świecie. Pięć konarów symbolizuje dionie obejmujące kulę ziemską, tak bowiem Ojciec Święty obejmując swym władaniem cały świat. Ponieważ kard. Karol Wojtyła z Krakowa rozpoczął wędrówkę do Stolicy Piętrowej na papieski tron, więc łaskę zwińczęm czapeczką krakowską.

Berło i statuetkę można oglądać w Gimnazjum w Czańcu.

Następnie mikrofon oddano do dyspozycji Rodziny, by chętni mogli podzielić się wrażeniami z pielgrzymek do Watykanu. Dziennikarze z Warszawy zbierali materiały do powstającej Encyklopedii Jana Pawła II. Podawano sobie z rąk do rąk fotografie, te stare i te nowsze, wpisywano się do Księgi Pamiętkowej. Wspominano po to, by tradycje rodzinne przekazać młodszy przedstawicielom rodu, bo w taki właśnie sposób zapewnia się ciągłość kultury narodu.

Maria Kubiczek

Bo źródło wciąż bije...

czyli Zaduszki Poetyckie poświęcone Jackowi Kaczmarskiemu

Jedni zamknęli go w „Murach”. W tym, co pisał i śpiewał do 1989 roku. Dla innych pozostanie piewą poezji Wysockiego. Dla dzisiejszych nastolatków był „starszym panem śpiewającym martyrologiczne pieśni”. Przez jednych zwany „Mistrzem”, przez innych - odsądzony od czci i wiary. Autor kilku książek, twórca kilkuset wierszy, piosenek i ballad. Mówiono o nim „bard Solidarności”. Przez 25 lat wyśpiewał kilkaset pieśni.

W mieszkaniach - dla kilku słuchaczy. I w salach koncertowych - dla kilku tysięcy. Nagrał ponad 10 albumów. Po latach obecności na estradzie, wciąż miał swoich fanów, ale też i wielu przeciwników.

Kim był Jacek Kaczmarski? Nie-możliwe chyba byłoby znalezienie odpowiedzi na to pytanie.

W dniu 5 listopada 2004 r., podczas Zaduszek Poetyckich, podjęliśmy próbę zaledwie przypomnienia postaci Jacka i tych jego utworów, które wykonywane po latach od ich powstania, nadal sprawiają, że „źródło wciąż bije...”

Przed liczną zgromadzoną publicznością wystąpili: Michał Olearczyk, Bartosz Arkuszewski - narracja, Jarosław Urbańczyk - śpiew, Agata i Michał Kruczalakowie - akompaniament, Wacław Front, który wcielił się w rolę barda.

Oprócz życiorysu, wierszy i piosenek wykonywanych „na żywo”, przypomnieliśmy także nagrania koncertowe, ilustrowane obrazami, które zainspirowały Kaczmarskiego do tworzenia.

Na zakończenie wieczoru wysłuchaliśmy „Testamentu” - piosenki napisanej przez Jacka prawie dziesięć lat przed śmiercią, której przekaz okazał się boleśnie aktualny, także i teraz.



10 kwietnia 2004 roku Jacek przegrał z chorobą - umiera w jednym z gdańskich szpitali. Jego prochy zostały złożone na warszawskich Powązkach. W ostatniej drodze pocie towarzyszą liczni przyjaciele i wielbicieli.

Na tym zakończył się życiorys Jacka Kaczmarskiego. Zmarł mając 47 lat. Pozostawił po sobie setki wierszy, kilka powieści oraz felietonów. Nie zniknął też z pamięci ludzkiej.

Jest obecny w każdym miejscu, w którym z głośników płynie dźwięk gitary i słycać jego śpiew. Gdy kolejne pokolenia odkrywają jego teksty, odczytują je i wyśpiewują na nowo. Jacek Kaczmarski pozostał w świadomości licznych wielbicieli, uratował się od zatracenia w coraz szybciej pędzącym świecie, bo przecież „źródło wciąż bije...”

opr. DK

UWAGA!

OD MIESIĄCA GRUDNIA ULEGAJĄ ZMIANIE
NUMERY TELEFONÓW W DOMU KULTURY W KĘTACH

844-86-70	- CENTRALA
844-86-72	- SEKRETARIAT
844-86-76 do 79	- DZIAŁ MERYTORYCZNY
844-86-86	- FAX

Spotkanie z poetką

Gościem kolejnego spotkania, zorganizowanego przez Grupę Literacką „WYRAZ” była Emilia Berndsen, poetka, laureatka wielu nagród i wyróżnień, mieszkająca na stałe w Sułkowicach, od 2003 r. związana z grupą „WYRAZ”.

Jak podkreśla sama artystka, jej twórczość jest wyrazem zachwytu nad światem, afirmacją emocji, jakie przynosi każdy dzień. - *Nie rozumiem ludzi, którzy czują się samotni i nie potrafią dostrzec sensu życia. Przecież wystarczy tylko uważnie patrzeć i słuchać, a odnajdziemy całą głębię niezwykłych przeżyć, dostrzeżemy to, co naprawdę ważne.*

- *Już w latach młodości zaczęła pisać wiersze okazjonalne, na imieniny, wesela, wieczornice. Jednak dopiero po uzyskaniu stabilizacji życiowej, w 1973 roku rozpoczyna okres intensywnego tworzenia poezji - opowiada o artystce prezes kępskiej grupy, Stanisław Sikor. - W roku 1974 wstępuje do Grupy Literackiej „GRONIE” w Żywcu i do Grupy Twórców Nieprofesjonalnych „MY” w Andrychowie, później do Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury w Bielsku-Białej. Jest również członkiem Bractwa Białego Pasterza w Krakowie. Od roku 2003 jest związana z reaktywowaną Grupą Literacką „WYRAZ”.*

Pierwsze wiersze opublikowała w 1974 roku na łamach „METALOWCA”, gazety zakładowej Wytworni Silników Wysokoprężnych w Andrychowie oraz w miesięczniku zakładowym „Pod Fabrycznym Dachem”, wydawanym przez Andrychowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego. Z czasem jej wiersze zaczynają się pojawiać w prasie lokalnej i ogólnopolskiej, m.in. na



łamach „WIEŚCI”, „Chłopskiej Drogi”, „Karty Groni”, „Przewodnika Katolickiego”, „Gościa Niedzielnego”, „ródła” „Kroniki Beskidzkiej”, czy „Nowin Andrychowskich”.

W dorobku poetki znajduje się 10 indywidualnych tomików wierszy, w tym 4 z utworami dla dzieci, będących jej niesłabnącą inspiracją. Twórczość pani Emilii była drukowana w 30 antologiach i zbiorach poezji. Artystka może poszczycić się wieloma nagrodami i wyróżnieniami w licznych konkursach literackich i poetyckich. Za swoją działalność otrzymała szereg odznaczeń, m. in. prestiżowy tytuł Zasłużonego Działacza Kultury, nadany przez Ministerstwo Kultury i Sztuki Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1998.

Spotkanie w Domu Kultury w Kętach było okazją do posłuchania wierszy w autorskiej interpretacji artystki. Przyjaciele z grupy „WYRAZ” zadedykowali Emilii Berndsen własne utwory. Słuchając ich, pani Emilia nie kryła wzruszenia.

tekst i fot. Jk

listopad 2004

I Przegląd Piosenki Patriotycznej

27 października 2004 roku odbył się w Domu Kultury w Kętach I Przegląd Piosenki Patriotycznej. Konkurs adresowany był do uczniów starszych klas szkoły podstawowej (kl. V i VI), gimnazjalistów i szkół średnich z gminy Kęty. Zespoły wokalne, reprezentujące poszczególne szkoły, przygotowywały po trzy piosenki o tematyce patriotycznej.

Do udziału w przeglądzie zgłosiły się następujące zespoły:



Zespół wokalny ze Szkoły Podstawowej im. gen. Wł. Sikorskiego w Nowej Wsi; opiekun: p. Magdalena Rodak

Zespół wokalny „Śpiewające Nutki” ze Szkoły Podstawowej im. T. Kościuszki w Bulowicach; opiekunowie: p. Wiesław Grabski, p. Teresa Rokowska

Zespół wokalny ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Św. Jana Kantego w Kętach; opiekun: p. Elżbieta Sztefko

Zespół wokalny z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Witkowicach; opiekun: p. Małgorzata Gawęda

Zespół wokalny z Gimnazjum nr 1 im. Feliksa Dyczkowskiego w Kętach; opiekun: p. Małgorzata Gawęda

Zespół wokalny z Gimnazjum nr 2 w Kętach; opiekun: p. Małgorzata Gawęda

Zespół wokalny z Gimnazjum w Nowej Wsi; opiekun: p. Magdalena Rodak

Zespół wokalny „Echo” z Domu Kultury w Kętach; opiekun: p. Michał Kruczałak.

Występom przysłuchiwała się komisja artystyczna w składzie: Jadwiga Front – muzyk, pedagog, nauczyciel w Szkole Muzycznej w Oświęcimiu; Katarzyna Witkowska – muzyk, nauczyciel sztuki w Gimnazjum w Czańcu oraz SP w Porąbce; Roman Pękala – muzyk, pedagog, instruktor w Domu Kultury w Porąbce.

Po wysłuchaniu wszystkich prezentacji, komisja postanowiła przyznać I miej-



scą w kategoriach wiekowych i zakwalifikować do udziału w koncercie z okazji obchodów Święta Niepodległości następu-



jące zespoły: Zespół wokalny ze Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi; Zespół wokalny z Gimnazjum w Nowej Wsi; Zespół wokalny „Echo” z Domu Kultury w Kętach.



Pozostałym zespołom przyznano równorzędne wyróżnienia.

Komisja oraz organizatorzy serdecznie gratulują i dziękują wszystkim uczestnikom Przeglądu Piosenki Patriotycznej – zarówno młodzieży, jak i ich opiekunom, przygotowującym do konkursu.

10.11.2004 r. laureaci przeglądu otrzymali nagrody i zaprezentowali się zgromadzonej publiczności w pierwszej części uroczystego koncertu.

Część drugą wypełnił występ gościa wieczoru – Chóru Akademickiego „Harmonia” z Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, który zabrał widzów w muzyczną podróż po krajach i epokach historycznych (na zdj. powyżej).

opr. DK

Skarby Pani Jesieni



listopad 2004

Rozpoczęła się XXIV edycja Olimpiady Przedszkolnej - całorocznej, wieletapowej zabawy przedszkolaków z całej gminy Kęty.

Celem olimpiady jest m.in. rozwijanie twórczej wyobraźni i umiejętności dzieci, wzajemne poznanie oraz wspólna zabawa, sprzyjająca rozwojowi zainteresowań artystycznych wśród 6-latków. Tegoroczna olimpiada nawiązuje tematycznie do czterech pór roku.

19 października odbył się pierwszy etap pt. „Skarby Pani Jesieni”, w którym wzięły udział reprezentacje przedszkoli w Nowej Wsi, Bielanach, Łękach, Malcu, Bulowicach oraz Przedszkoli nr 2, nr 7, nr 8, nr 9 w Kętach.

Dzieci pod czujnym okiem swoich opiekunek, wykonały piękne, kolorowe i bardzo pomysłowe prace z przeróżnych owoców jesieni. Wszyscy otrzymali pamiątkowe znaczki i dyplomy dla przedszkoli. Na zakończenie dzieci wspólnie zaśpiewały piosenki o jesieni.

Wszystkie prace prezentowane były na wystawie w Domu Kultury.

Następny etap: „Jesienne Rymowanki”, odbył się już 23 listopada 2004 r. w sali kameralnej DK.

opr. DK

HARMONOGRAM IMPREZ DOMU KULTURY NA GRUDZIEŃ 2004 r.

01.12.04 godz.18.00	Wernisaż wystawy fotografii Aleksandra Dyla pt. „Fotonotatnik podróży”
02.12.04 godz.9.00	Konkurs recytatorski w ramach „Gimnazjalek” pt. „Pejzaże Świata”
6.12.04 godz. 16.00 godz. 17.00	Spotkanie z Mikołajem /oferta dla mieszkańców/. W programie: spektakl w wykonaniu grupy teatralnej DK „Bajdurki” pt. „Czerwony Kapturek”
7.12.04. godz. 17.00	Spotkanie Klubu Aktywności Twórczej
14.12.04 godz.10.00	„Asy z naszej klasy”- turniej na wesoło w ramach SZPAK-a pt. „100 pytań,100 odpowiedzi”
15.11.04 godz.17.00	Spotkanie z laureatami konkursów: recytatorskiego i plastycznego organizowanych w ramach „Gimnazjalek”
16.12.04 godz. 8.00	Spektakle dla szkół pt. „Król Maciuś I”, „Mój dom” i „Dom” w wykonaniu Narodowego Teatru Edukacji z Wrocławia.
17.12.04. od godz.18.00	Spotkanie w Klubie Obieżyświatów. Temat: „Fotonotatnik podróży /m.in.: Afryka, Ameryka Środkowa / gość: Aleksander Dyl
28.12.04 godz.17.00	Spotkanie opłatkowe Grupy Literackiej „Wyraz”
31.12.04 godz.21.30	Komedia muzyczna pt. „Porwanie Sabinek” (muzyka Jacques Offenbach, teksty w przekładzie i adaptacji Juliana Tuwima) połączona z toa- stem noworocznym

WYSTAWY

do 21.12.04	Wystawa fotografii Aleksandra Dyla pt. „Fotonotatnik podróży”
od 22.12.04	Wystawa zbiorowa malarstwa członków Stowarzyszenia Plastyków „Ondraszek” z Bielska - Białej pt. „Zimowe klimaty”

DK zastrzega sobie prawo do zmian w programie
Dom Kultury, ul. Żwirki i Wigury 2a, Kęty
tel. 845 26 40 /71/ www.dk-kety.com.pl

ZAPRASZAMY!!

GABINET ENDOKRYNOLOGICZNY
GABINET GINEKOLOGICZNY
lek. med. Urszula Olearczyk-Nycz
KĘTY, RYNEK 17

- leczenie chorób tarczycy
 - leczenie cukrzycy
 - leczenie niepłodności
 - leczenie zaburzeń miesiączkowania
- tel. 603 073 888

REJESTRACJA TELEFONICZNA

ZAPROSZENIA

Wizerunki duszy...

pod takim tytułem można obejrzyć w Domu Kultury wystawę rysunku pani **Urszuli Jachnickiej-Puchały**. Młoda artystka mieszka w Kętach od 4 lat. Jest absolwentką Liceum Plastycznego w Bielsku-Białej oraz Wydziału Pedagogiki Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie o specjalności grafiki użytkowej. Wystawa będzie czynna w Domu Kultury w Kętach do dnia 29 listopada. Gorąco zachęcamy do jej obejrzenia.

Serdecznie zapraszamy!!!

KAT na nudę!!!

Jeśli masz wolny czas, interesujesz się różnymi dziedzinami twórczości, wykazujesz zdolności artystyczne i chcesz rozwijać swoje ambicje twórcze, przyjdź do nas! Zapraszamy na spotkanie **KLUBU AKTYWNOŚCI TWÓRCZEJ** w dniu 7 grudnia 2004 r. o godz. 17.00 w sali kameralnej Domu Kultury w Kętach.

Działając w KAT będziesz mógł konstruktywnie i oryginalnie spędzać wolny czas.

Do zobaczenia

REPERTUAR KINA DOMU KULTURY NA GRUDZIEŃ 2004 r.

4.12 godz.19.00 „Ono” — prod. polskiej w reż. Małgorzaty Szumowskiej.
5.12 godz.19.00

Film opowiadający o radości, smutku, krzywdzie, przebaczeniu i o tym, co nieuchwytnie, o cudzie życia i trudzie istnienia. Obliguje do myślenia i wzrusza.

cena biletu: 12 zł czas emisji: 101 min

10.12 godz.17.00 „Rybki z Ferajny” - prod. USA w reż. Biba Bergeron, Vicky Jensen.
11.12 godz.16.00

12.12 godz.16.00

13.12 godz.17.00

Film animowany. To historia rozgrywająca się w podwodnej scenerii. Oscar jest małą, gadatliwą rybką, która marzy o wielkiej sławie. Jednak marzenia zaczynają przysparzać mu kłopotów.

cena biletów: 12 zł – dorośli, 10 zł – dzieci czas emisji: 93 min.

11.12 godz.18.00 „Mój Nikifor” – prod. polskiej w reż. Krzysztofa Krauze
12.12 godz.18.00

Historia oparta na faktach z ostatnich ośmiu lat życia wielkiego malarza prymitywisty Nikifora. W roli Nikifora – Krystyna Feldman (nagrodzona za tę rolę na Festiwalu Filmowym w Gdyni).

cena: 12 zł czas emisji: 97 min.

18.12 godz.18.00 „Terminal” – prod. USA w reż. Stevena Spielberga.
19.12 godz.18.00

Koszmar lotniskowej egzystencji w wersji komediowej. Portret Ameryki dziwnej i groteskowej. Tom Hanks, Catherine Zeta Jones.

cena biletu: 10 zł czas emisji: 128 min.

28.12 godz.18.00 KINO POWTÓRKOWE

29.12 godz.18.00 „Zakochany bez pamięci” – prod. USA reż. Michel Gondry

Film mówi o tym, jak wspomnienia wpływają na nasze życie. Nie można i nie powinno się ich wymazać, nawet tych, które uważamy za nieprzyjemne. To one nadają sens naszemu życiu i kształtują przyszłość.

cena biletu: TYLKO! 5 zł czas emisji: 108 min.

DK ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIAN W PROGRAMIE
ZAPRASZAMY!!!!



ANDRZEJ
I DOROTA
Z TRENEREM,
JANUSZEM
BIAŁYM

„Miało być gorąco i było! A to za sprawą kolejnego znakomitego występu Andrzeja Suchockiego i Doroty Thomas (IDEA Kraków), którzy pewnie obronili mistrzowski tytuł” – takie komentarze pojawiały się w prasie małopolskiej po zakończeniu X Mistrzostw Okręgu Małopolskiego w Tańcu Towarzyskim w Skawinie, zorganizowanych przez tamtejsze Centrum Kultury i Sportu oraz krakowski oddział Polskiego Towarzystwa Tanecznego.



Mistrz tańca **LATINO**



Dla kępczan szczególnym powodem do dumy może być fakt, że w mistrzowskiej parze, startującej w kategorii tańców latinoamerykańskich, występuje nasz rodak, Andrzej Suchocki. Na marginesie warto dodać, że podczas tej samej imprezy, w kategorii 10-11 lat w stylu standardowym i latinoamerykańskim, pierwsze miejsce uzskała kęcka para Dominik Matuszczak i Sabina Bogacz z klubu „Ragtime”.

Andrzej, student III roku Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie, naukę tańca rozpoczął w wieku 10 lat, w działającym przy Domu Kultury w Kętach Klubie Tańca Towarzyskiego „Kleks” – dziś „Ragtime”. Kolejnym etapem na tanecznej drodze były trwające 5 lat treningi w klubie „Nowy Styl” w Bielsku-Białej.

Obecnie, wraz z Dorotą Thomas – absolwentką Akademii Ekonomicznej w Krakowie, tańczy w klubie „IDEA” Kraków, pod okiem trenera Janusza Białego. Para posiada międzynarodową klasę „S”.

Nic dziwnego, może bowiem pochwalić się nie lada sukcesami. Oto zaledwie kilka ostatnich: 6 listopada Andrzej i Dorota obronili wywalczony już w roku ubiegłym tytuł w Mistrzostwach Okręgu

Małopolskiego. Następnego dnia, także w Skawinie zdobyli I miejsce na Mistrzostwach Polski Południowej. 11 listopada, podczas XXIX Akademickich Mistrzostw Polski we Wrocławiu, również stanęli na podium, tym razem na trzecim stopniu.

Dla wszystkich, którzy nie mieli przyjemności oglądać mistrzowskiej pary na parkiecie, kilka zdjęć. Prawda, że pięknie się prezentują?

JK



**Wspólnota Mieszkaniowa
„Sikorskiego 2”**

UDOSTĘPNI NA CELE REKLAMY
południową elewację budynku na osiedlu Sikorskiego 2.

Informacji udziela Przedsiębiorstwo
Komunalne „Komax” Dział Mieszkaniowy
tel. 845 27 70 wew. 25

Memoriał Franciszka Miki

Kolejną z imprez towarzyszących już tradycyjnie obchodom Święta Odzyskania Niepodległości, był Memoriał im. Franciszka Miki – Otwarty Turniej Podnoszenia Ciężarów.

Zawody, otwierające obchody jubileuszu 45-lecia działalności sekcji opodnoszenia ciężarów kęckiego klubu, rozegrano w hali „Hejnału”.

To już dziewiąta edycja imprezy, będącej jednocześnie Młodzieżowy-



mi Mistrzostwami Kęt w tej dyscyplinie sportu. Wzorem lat ubiegłych, rozgrywkom patronował Burmistrz Gminy Kęty. Ze sztangą zmierzyli się zawodnicy i zawodniczki klubów: KS „Góral” z Żywca, LKS „Pogórze” z Gorlic i „Hejnału”. Zawody przeprowadzono w dwuboju olimpijskim, według tabeli Sinclaira.

Zanim jednak przystąpiono do sportowych zmagani, delegacja zarządu TS „Hejnał” w towarzystwie żony Franciszka Miki – sportowca, szkoleniowca i wybitnego działacza kęckiego klubu, pani Agnieszki Luer-Miki, uczciła pamięć patrona zawodów, składając wiązanek kwiatów na jego grobie na kęckim cmentarzu komunalnym.

Podczas memoriału zadebiutowała pierwsza reprezentantka „Hejnału” w tej dyscyplinie sportu – Marzena Oboza. Wprawdzie jej bardziej doświadczone koleżanki z „Górala” Żywiec, tym razem okazały się lepsze, niemniej młoda kęczanka swój pierwszy start może zaliczyć do udanych. Wśród kobiet bezapelacyjnie najlepsza okazała się Sylwia Dorzak /rw. 72,5 kg, pod. 85 kg, łącznie 173,66 pkt/, przed Anną Klimek /121,27 pkt/ i Magdą Sanetrą /107,77 pkt/ (wszyst-



W ZAWODACH WYSTARTOWAŁY RÓWNIEŻ DZIEWCZĘTA

kie z Żywca). W kategorii mężczyzn dominowali zawodnicy z Gorlic. Medalowe pozycje przypadły właśnie reprezentantom „Pogórze”. Jarosław Holik, z wynikiem 288,17 pkt /rw. 95, pod. 110 kg/ był pierwszy, za nim, z minimalną stratą punktową znalazł się Marek Holik – 287,56 pkt, trzeci był Anatol Krygowski – 277,58 pkt. Najlepszy z zawodników „Hejnału”, Robert Adamus, zajął IV pozycję z wynikiem 268,73 pkt. Za nim znaleźli się koledzy z drużyny: Michał Matyszkowicz /255 pkt/, Mariusz Niedziela /249,22 pkt/, Tomasz Kudas /229,78 pkt/ i Grzegorz Mamica /206,46 pkt/.

Znakomitą formę pokazali startujący poza konkursem byli zawodnicy sekcji kęckiego klubu: Paweł Madej /waga 92,9 kg; rw. 135 kg, pod. 150 kg, 318,97 pkt/ i Krzysztof Głąb /waga 131,6 kg; rw. 135, pod. 170, 308, 93 pkt/. Na podeście stanęli także, również poza konkursem, najmłodsi adeptki klubu: Michał Nycz i Tomasz Donocik.

Puchary, okolicznościowe medale i dyplomy wręczyli zawodnikom: założyciel sekcji podnoszenia ciężarów w „Hejnału” Jan Toczek, członkowie rodziny Franciszka Miki oraz burmistrz Roman Olejczak. Jan Toczek ufundował dodatkowo nagrody specjalne – stauetki, które przekazano trenerom „Górala” Żywiec i „Pogórze” Gorlice, a także Pawłowi Madejowi, Krzysztofowi Głąbowi, sędziemu głównemu turnieju, panu Władysławowi Łazarzowi z Krakowa oraz pani Agnieszce Luer-Mice.

jk

Świąteczny turniej

Tradycją stało się, że w dniu 11 Listopada sekcja judo Towarzystwa Sportowego „Hejnał” organizuje turniej pod patronatem Burmistrza Gminy Kęty. W tym roku do zawodów przystąpili zawodnicy i zawodniczki z „Gwardii” Bielsko-Biała, MOSiR-u Czechowice – Dziedzice, MDK Kraków, MOSiR-u Mysłowice i UKS „Soła” Pisarzowice.

Turniej rozegrano w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Kętach, przy licznej udziale zgromadzonej publiczności, żywiłowo reagującej na walki swoich faworytów.

Zwycięską okazała się drużyna gospodarzy: „Hejnał” nie tylko wygrał klasyfikację grupową zawodów, także to reprezentującym kęcki klub Alanowi Horakowi (w wadze do 55 kg) i Kacprowi Rajdzie (do 66 kg) przypadł zaszczytny tytuł najlepszych techników turnieju.

Kolejne w klasyfikacji były drużyny MOSiR-u Czechowice-D. i „Gwardii” Bielsko-B.

Bieżący rok był dla kęckich judoków bardzo pomyślny. Wielokrotnie na łamach „Kępczanina” pisaliśmy o ich sukcesach, odnoszonych na ważnych ogólnopolskich imprezach. Szczęśliwie dobra passa przypadała na rok, w którym sekcja obchodzi swoje 20 urodziny. Formą podziękowania za działalność i promowanie tej dyscypliny sportu w kęckim środowisku, było przyznanie sekcji daru w wysokości 2 tys. zł przez Urząd Gminy Kęty. Podczas turnieju nastąpiło uroczyste wręczenie symbolicznego czeku przez burmistrza Romana Olejczaka (na zdj.).



– W imieniu zawodników i działaczy sekcji judo pragniemy bardzo serdecznie podziękować za wsparcie panu burmistrzowi Romanowi Olejczakowi oraz kierownikowi Wydziału Kultury, Sportu i Rekreacji panu Zbigniewowi Jaroszowi – mówi kierownik sekcji Zdzisław Jurowski. – Zapewniamy, że otrzymane środki wykorzystamy należycie.

jk

Zwyciężyli gospodarze

12 listopada w Domu Kultury w Kętach rozegrano drużynowy mecz brydża sportowego między drużynami z Kęt i Oświęcimia. Organizatorem spotkania była sekcja brydża spotowego TS „Hejnał”.

Drużyna gospodarzy w składzie: Henryk Kurec, Stefan Sowa, Stanisław Sikora i Józef Godlewski, nie pozostawiła rywalom złudzeń, zwyciężając stosunkiem punktów 21:9.

jk

Rajd zabytków

Jak co roku, w dniach 23 i 24 października odbył się już po raz czwarty Kęcki Rajd Pojazdów Zabytkowych pod hasłem „Szlakiem Soły”. Organizatorami byli: restauracja i hotel „Przystań nad Sołą w Bielanych oraz kęckie koło Platformy Obywatelskiej.

Rajd w tym roku przebiegał wyjątkowo malowniczą trasą, co jednogłośnie



podkreślali jego uczestnicy. Z Bielanych kolumna pojazdów przejechała przez Jawiszowice, Brzeszcze, Oświęcim, Grojec, Osiek (pałac) do Witkowic, gdzie na terenie firmy „Auto Kontener” odbył

się piknik motoryzacyjny, połączony z konkursem sprawności kierowców.

Następnie uczestnicy degustowali lody w firmie „Ice-Mastry” w Czańcu, skąd udali się na górę Żar w Międzybrodzu Żywieckim. Stamtąd przez Porabkę nastąpił powrót do Bielanych, gdzie odbyło się krakowskie zakończenie sezonu weterańskiego 2004 r. W dniu następnym, na parkingu Klasztoru Ojców Franciszkanów, nastąpiło poświęcenie pojazdów oraz wręczenie nagród. Najelegantszym pojazdem został samochód „De Soto” z 1947 r., a najstarszym okazał się polski fiat 508 z 1932 r. Nagrody wręczyli m.in. poseł Paweł Graś, komandor rajdu Marek Lekki oraz Andrzej Dwo-



jak. Ojcowie franciszkanie serdecznie zaprosili wszystkich uczestników na następny rok. W rajdzie uczestniczyło 56 samochodów i 4 motocykle, m.in. z Londynu, Holandii i Słowacji.

Organizatorzy serdecznie dziękują sponsorom, którymi byli:

„Auto Kontener”, „AL-BO”, „K2”, „Haczek”, Stacja Paliw BP, „Ice-Mastry”, „ADLER”, „MILLER”, „CEM-KENT”, A.Pi-skorek, „Ciesielstwo Maliborski”, Firma „Wróbel”, Gmina Porabka, „OFF druk”, „Auto Części”, „OMAG”. Szczególne podziękowania kierują do Ojców Franciszkanów za życzliwość i serdeczne przyjęcie.

K.Brzuska

Z notatnika policjanta

31 października ok. godz. 2.30 Bogusław G. powiadomił komisariat policji w Kętach, że na osiedlu Nad Sołą został ugodzony nożem. Funkcjonariusze natychmiast przybyli na miejsce zdarzenia i tylko dzięki szybkiej pomocy udało się uniknąć tragedii. Mężczyzna, z raną ciętą w okolicy klatki piersiowej, w wyniku której uszkodzona została wątroba, trafił do szpitala.

Po trzech dniach policjanci ustalili i zatrzymali sprawcę. Okazał się nim Marek R. z Kobiemic. Prawdopodobnie motywem przestępstwa, które zostało zakwalifikowane jako usiłowanie zabójstwa, była chęć zemsty na poszkodowanym za pobicie brata sprawcy. Marek R. został tymczasowo aresztowany na okres trzech miesięcy.

5 listopada około południa, policjanci z kęckiego komisariatu zatrzymali Pawła M., który chwilę wcześniej wyrwał mieszkance Kęt torebkę z zawartością 250 euro.

W nocy z 6 na 7 listopada, w godz. 3.00-5.30, nieznani sprawcy wypchnęli dolną część drzwi w sklepie spożywczym przy kęckim Rynku i dostali się do środka. Ich łupem padł towar o wartości 1200 zł.

8 listopada rano nieznany sprawca wykorzystał nieuwagę personelu przedszkola w Malcu, wszedł do pomieszczeń biurowych, skąd ukradł portfel, w którym znajdowało się 450 zł, dokumenty samochodu i karta bankomatowa.

Z jednego z bloków na osiedlu 700-lecia, 10 listopada w ciągu dnia, nieznany spraca ukradł rower Okinawa o wartości 380 zł, przecinając wmontowane do ściany zabezpieczenie.

W Święto Niepodległości kierownik sklepu „Biedronka” złapał na gorącym uczynku dwóch młodych mężczyzn: mieszkańca Hecznarowic i Bielska-Białej, którzy dokonali kradzieży radioodtwa-

rzacza samochodowego wartego 300 zł.

13 listopada rano policjanci zatrzymali czterech mieszkańców Kęt, którzy nieśli szynę metalową, skradzoną w celu sprzedaży.

W nocy z 12 na 13 listopada doszło do serii włamań z kradzieżą na terenie Kęt. We wszystkich przypadkach sprawcy działali w ten sam sposób: najpierw wywierali otwór pod klamką drzwi tarasowych, przez który następnie otwierali drzwi i wchodzili do środka. Co ciekawe, do włamań doszło pod obecność domowników, którzy spali w pomieszczeniach wyższych kondygnacji.

W jednym z przypadków, do którego doszło między godz. 21.00 a 5.00, ukradziono gotówkę w kwocie 1200 zł. Inni poszkodowani stracili 1 tys. euro. Włamywacze zabrali także dokumenty osobiste i samochodowe, karty bankomatowe, jednak łupy te porzucili poza posesją. Z kolejnego z domów zabrano 14 tys. zł i telefon komórkowy, z innego – 1500 zł. Także i w tych przypadkach sprawcy zabrali dokumenty, które następnie porzucili.

jk

POŻYCZKA ŚWIĄTECZNA

SKOK
Piast

PIERWSZA RATA W STYCZNIU!

- KWOTA DO 10.000 PLN
- CZAS SPŁATY DO 24 M-CY
- MOŻLIWE BEZ PORĘCZYCIELA

KWOTA POŻYCZKI	WYSOKOŚĆ RATY okres spłaty 24 m-ce
2000	94,15 pln
3000	141,22 pln
5000	235,36 pln

Oferta ważna do odwołania
Rzeczywista stopa procentowa dla kwoty 5.000 pln i okresu spłaty 24 m-ce wynosi 18,87



Infolinia: 0-801 602 222 www.skokpiast.pl

KĘTY, ul. Kościuszki 2, tel. 033/845 13 09

Niech się moje serce obudzi

to hasło tegorocznych obchodów Święta Patrona Szkoły Podstawowej nr 1 w Kęczanach. Już od kilku lat imprezy towarzyszące temu wydarzeniu ważne są nie tylko dla uczniów, nauczycieli i dyrekcji szkoły ale też dla całego miasta.



Tym razem dzieci zabrały nas w podróż do nieba w poszukiwaniu św. Jana Kantego. Tymczasem... muszą wracać na ziemię, bo okazuje się, że Święty poszedł odwiedzić Kęczanów!

CZYTAJ NA S. 14
listopad 2004

Dom Kultury w Kętach serdecznie zaprasza

w NOC
SYLWESTROWA

*na komedie
muzycznej*

PORWANIĘ SABINEK

*muzyka, taniec, śpiew
oczywiście szampan
i niepowtarzalny nastrój!*

31. 12.2004 o godz. 21.30

Bilety można nabyć w Domu Kultury, pok. 4 do dnia 3 grudnia. Wstęp: 70 zł